

MARIA STARNAWSKA
(Warszawa)

MNISI — RYCERZE — SZLACHTA. TEMPLARIUSZE I JOANNICI NA POGRANICZU WIELKOPOLSKO-BRANDENBURSKO-POMORSKIM

Zakony krzyżowe pojawiły się w Polsce w drugiej połowie XII w. jako wyraz niezbyt silnych, ale jednak zaznaczających się zainteresowań książąt i możnowładztwa ruchem krucjatowym. Fundacje dla zakonów krzyżowych były ogólnie przyjętym sposobem wypełniania obowiązku chrześcijanina, jakim był udział w walce o Grób Chrystusa¹. Same zakony chętnie przyjmowały takie nadania, dostarczające im dochodów do walki na Wschodzie. Dzięki temu stworzyły sieć klasztorów w Europie². Po utracie Ziemi Świętej przez chrześcijan, w dobie wygasania ruchu krucjatowego sens istnienia tych zakonów stanął pod znakiem zapytania³. Zawisć budziła ich uprzywilejowana pozycja i zamożność. Kryzysu tego nie przetrwali, jak wiadomo, templariusze, których rycerski jedynie charakter utrudniał przystosowanie się do nowej sytuacji⁴. Pozostałe zakony znalazły sobie inne pole działalności, zgodne z oczekiwaniami społeczeństwa późnośredniowiecznego.

Przemiany, jakim podlegały w okresie średniowiecza komturie joannitów, w tym również przejęte przez nich po kasacie templariuszy dawne domy tego zakonu położone na pograniczu wielkopolsko—brandenbursko—pomorskim, są dobrym przykładem podejmowania przez zakon kolejnych prób przystosowania się do zmienionej sytuacji społecznej w dobie pokrucjatowej. Przedmiotem rozważań będzie grupa komturii joannitów i pierwotnie templariuszy, leżąca w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji kamieńskiej, która to grupa weszła w obręb baliwatu brandenburskiego joannitów⁵.

¹ R. Grodecki, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, „Przegląd Współczesny”, t. 7, 1923, s. 107—108.

² J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964, s. 259.

³ H. Prutz, *Die geistlichen Ritterorden*, Berlin 1908, s. 459—495; B. Schumacher, *Die Idee der geistlichen Ritterorden im Mittelalter*, „Altpreussische Forschungen”, t. 1, 1924, s. 18; A. Wiewand, *Der Orden auf Rhodos*, w: *Der Johanniter—Orden. Der Malteser—Orden. Der ritterliche Orden des hl. Johannes vom Spital zu Jerusalem. Seine Aufgabe, seine Geschichte*, Köln 1970, s. 156; A. Luttrell, *The Hospitallers of Rhodes: Prospectives, problems, possibilities*, w: *Die geistliche Ritterorden Europas*, wyd. J. Fleckenstein, M. Hellmann, Sigmaringen 1980, s. 248—251.

⁴ J. Kłoczowski, *Wspólnoty*, s. 421—424.

⁵ Badaniem nad joannitami i templariuszami tego obszaru zajmowali się m.in.: C. Herlich, *Die Balley Brandenburg des Johanniter—Ordens von ihrem Entstehung bis zur Gegenwart*, 1904; J. Pflug—Harttungk, *Die Anfänge des Johanniterordens in Deutschland besonders in der Mark Brandenburg und in Mecklenburg*, Berlin 899; tenże, *Die Anfänge des Johanniter—Herrenmeistertums*, „Historische Vierteljahrsschrift”, t. 2, 1899, s. 189—210; tenże, *Der Johanniter und*

Szczegółne losy polityczne tego obszaru, na którym ścierały się wpływy kilku księstw, a także jego specyfika gospodarcza i społeczna, wynikająca ze świeżego osadnictwa i słabej urbanizacji, wpłynęła na ukształtowanie się profilu tej grupy konwentów⁶.

Wcześniej osiedli tu, podobnie jak w całej Polsce, joannici. Dwór w Stargardzie nad Iną oraz kilkanaście wsi nadał im, najpewniej około 1181 r., zmarły w 1187 r. książę zachodniopomorski Bogusław I⁷. Siedziba konwentu w ciągu XIII w. mieściła się na przemian w Stargardzie, niezidentyfikowanej wsi Kopań i w Suchaniu - wsi, później miasteczku w dobrach stargardzkich, gdzie ustaliła się ostatecznie w drugiej ćwierci XIV w.⁸ Dom stargardzki usiłował utworzyć filię w Goleniowie, gdzie na przedmieściu rezydował rycerz—joannita z Kopania. W 1291 r. książęta pomorscy nadali mu kilka wsi. Próba ta nie powiodła się, a dobra wokół Goleniowa joannici sprzedali w 1361 r.⁹

Pod władzą baliwatu brandenburskiego pozostawał też na krótko kompleks lubiszewsko—skarszewski, który rozrósł się z dokonanego przed 1198 r. nadania władcy lubiszewsko—tczewskiego Grzymisława. Kompleks ten w XIII i XIV w. powiększył się do kilkunastu wsi, miasta Skarszewy, patronatu kościołów w Lubiszewie i Stargardzie oraz zamków w Lubiszewie, Starogardzie i Skarszewach¹⁰.

Sporna jest data fundacji klasztoru w Sławnie i podległych mu dworów w Myślinie i Gościnie, założonych przez książąt pomorskich Racibora i jego syna Bogusława. W zależności od identyfikacji Racibora ze zmarłym w 1156 r. Raciborem I zachodniopomorskim lub zmarłym około 1180 r. księciem sławieńskim ustala się ową datę na przed 1156 lub przed 1180 r. Sprawa ta stanowi jeden z podstawowych elementów sporu, czy istniało księstwo sławieńskie¹¹. Nie rozstrzygając tej kwestii, co wykracza poza ramy tego artykułu,

der Deutsche Orden im Kampfe Ludwigs des Bayern mit der Kurie, Leipzig 1900; E. Kittel, *Zantoch als Grenzburg und Netzpass zur Johanniter und Deutsch Ordenszeit*, „Forschungen zur brandenburgischen und preussischen Geschichte”, t. 46, 1934, s. 1—27; tenże, *Zantoch und Quartschen in der Beziehungen der Johanniter und der Deutschen Ordens in der Neumark*, t. 33, 1933, s. 1—16; H. Lüpke, *Das Land Tempelburg. Eine historisch—geographische Untersuchung*, „Baltische Studien”, t. 35, 1933; tenże, *Templerorden im Gebiet der nordostdeutschen Kolonisation*, „Forschungen zur brandenburgischen und preussischen Geschichte”, t. 45, 1933; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. 2, Stettin 1925 (zawiera liczne informacje oparte na niedostępnych mi dokumentach przechowywanych w Głównym Archiwum Krajowym w Poczdamie); E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation*, Würzburg 1963.

⁶ Na temat dziejów politycznych tego obszaru pisali m.in. J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa—Poznań 1980; A. Czacharowski, *Společne i polityczne síly w walce o Nową Marchię w latach 1319—1373*, Toruń 1958.

⁷ *Pommersches Urkundenbuch*, series nova (cyt. dalej jako *Pommersch. UB*), t. 1, Köln—Wien 1970, nr 257; H. Hoogeweg, op. cit., s. 870—871.

⁸ H. Hoogeweg, op. cit., s. 874—875.

⁹ *Ibid*; *Pommersch. UB*, t. 3, nr 1568; Archiwum Państwowe w Szczecinie (cyt. dalej APSz), Rep. 1/37, nr 36.

¹⁰ *Pommerellisches Urkundenbuch* (cyt. dalej *Pommerell. UB*), Danzing 1882, nr 6; E. Rozenkranz, *Rozwój ośrodków miejskich Lubiszewo—Tczew—Gorzędziej w XII w.*, Gdańsk 1960, s. 15; E. Waschinski, *Die ersten Johanniter in Westpreussen*, „Westpreussische Jahrbuch”, t. 20, 1970, s. 151—155; tenże, *Geschichte der Johanniterkomturei und Stadt Schöneck Westpreussen mit einem Anhang von Urkunden*, Danzing 1904, s. 10—19.

¹¹ Najnowsza literatura dotycząca sporu: G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny*

postaram się w dalszej części przedstawić argumenty za datacją późniejszą. Liczące pierwotnie kilka wsi uposażenie tego klasztoru zostało w 1273 r. powiększone o dalsze dobra ziemskie i patronat kościoła w Sławnie, a także w kilku wsiach. Szybko natomiast pozbyli się joannici dworów w Myślinie i Gościnie. Gościno było w rękach świeckich już w 1290 r., a Myślino sprzedali w roku 1312¹².

Istotną cechą wszystkich wymienionych fundacji było ich położenie wzdłuż biegnącego przez Pomorze szlaku handlowego, na obszarze stosunkowo gęsto zasiedlonym i w powiązaniu z dużymi ośrodkami, gdzie uzyskiwali patronat nad kościołami parafialnymi¹³. Położone w mniejszych miejscowościach domy w Myślinie i Gościnie zanikły, ale taki los spotkał też placówkę goleniowską.

Wszystkie wymienione klasztory weszły w skład wielkiego przeoratu Niemiec, Czech, Moraw i Polski, obejmującego także niekiedy Węgry i Skandynawię. W jego ramach w XIII w. zaczął wyodrębniać się przeorat czeski. Dokumenty papieskie wskazują na zależność joannitów pomorskich od Czech¹⁴.

Nowa fala fundacji dla zakonów krzyżowych w Polsce, w tym na obszarze objętym badaniami, nastąpiła w drugiej ćwierci XIII w. Pojawił się wówczas w Polsce drugi zakon rycerski — templariusze. Sprowadzenie ich zbiegło się z nasileniem walk z Prusami. Głównymi dobrodziejami zakonu byli dwaj antagoniści polityczni: Henryk Brodaty i Władysław Odonic. Książę śląski, oprócz ufundowanej dla nich przed 1226 r. komturii w Oleśnicy Małej koło Oławy, w trakcie walk o Lubusz przed 1229 r. nadał im 250 łanów w Ziemi Lubuskiej, gdzie później uformowała się komtura w Leśnicy (Lietzen, obecnie w Niemczech)¹⁵. Sformułowanie dokumentu biskupa Wawrzyńca, nadającego zakonowi dziesięciny z tego obszaru, wskazuje, że był on niezasiedlony¹⁶.

Sporna jest osoba fundatora komturii w Chwarszczanach w ziemi kostrzyńskiej. Dyplom fundacyjny wystawiony w 1232 r. przez Odonica dotyczy 3 domów tego zakonu: szpitala w Gnieźnie, niewielkiego stosunkowo obszaru

Zachodniej, t. 3, Poznań 1975, s. 270—341; tenże, *Marginalne uwagi o dziejach Pomorza Sławińskiego—Słupskiego w XII i XIII wieku*, „Zapiski Historyczne”, t. 42, 1977, z. 1, s. 73—102; tenże, *Jeszcze o historii Pomorza Sławińskiego i Słupskiego w XII i XIII wieku*, „Zapiski Historyczne”, t. 42, 1977, z. 2, s. 271—280; J. Spors, *Dzieje polityczne ziemi sławińskiej, słupskiej i białogardzkiej XII—XIV w.*, Poznań—Słupsk 1973; tenże, *Uwagi o dziejach Pomorza Sławińskiego—Słupskiego w XIII—XIV wieku*, „Zapiski Historyczne”, t. 42, 1977, z. 2, s. 247—270; tenże, *Jeszcze o dziejach Pomorza Sławińskiego—Słupskiego w XII i pierwszej połowie XIII wieku*, „Rocznik Gdański”, t. 40, 1980, z. 1, s. 5—36; A.W. Oborzynski, *Czy istniało księstwo sławińskie?*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1985, t. 16, z. 1, s. 119—140; E. Rymar, *Czy istnieli władcy sławińscy Racibór I i jego syn Bogusław?*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 18, z. 1, 1990, s. 5—30.

¹² H. Hoogeweg, op. cit., s. 881—884.

¹³ K. Ślaski, *Pomorskie szlaki handlowe w XII i XIII wieku*, „Przegląd Zachodni”, t. 4, 1948, s. 285—290, zwłaszcza mapa s. 287; tenże, *Rozwój osadnictwa na Pomorzu Słupskim IX—XIII w.*, „Zapiski Historyczne”, t. 27, 1962, s. 473—482.

¹⁴ *Pommersch. UB*, t. 1, series nova, nr 354, 355; *Pommerell. UB*, nr 54; J. Pflugk—Harttung, *Die Anfänge des Johanniterorden*, s. 9—11; B. Waldstein-Wartenberg, *Rechtsgeschichte des Malteserordens*, Wien—München 1969, s. 73; G. Labuda, *Fragmenty dziejów*, t. 3, s. 286—287.

¹⁵ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 207, 223—224; M. Goliński, *Uposażenie i organizacja zakonu templariuszy w Polsce do 1241 roku*, „Kwart. Hist.” 1991, nr 1, s. 11—12.

¹⁶ *Schlesisches Urkundenbuch* (cyt. dalej SUB), t. 1, Wien—Köln—Graz 1971, nr 307.

wokół Wielkiej Wsi koło Międzyrzecza i 1000 łanów w ziemi kostrzyńskiej z ośrodkiem w Chwarszczanach¹⁷. Niewątpliwie Odonic posiadał w tym czasie Gniezno i Wielką Wieś, natomiast sporne jest, czy władał wówczas ziemią kostrzyńską. H. Lüpke, na podstawie zapiski nekrologicznej określającej Henryka jako fundatora Chwarszczan i Leśnicy, postawił hipotezę, że książę śląski panujący wówczas w Kostrzynie uczynił nadanie zgodnie ze swoim zwyczajem nie wystawiając dokumentu, Odonic zaś potwierdził tę fundację dla zaakcentowania swoich roszczeń do spornego terytorium. Hipotezę tę przyjął B. Zientara¹⁸. Natomiast J. Spors, przyjmując fakt posiadania wówczas Kostrzyna przez Odonica, przypisuje jemu fundację, zapiskę nekrologu zaś tłumaczy tym, że klasztor ostatecznie uformował się po objęciu tej ziemi przez Henryka¹⁹. Zaokrągleniem tych posiadłości, pochodzącym prawie na pewno od Henryka Brodatego, był Dargomyśl i 200 łanów w ziemi kinieckiej, które to nadanie w 1234 r. potwierdził na piśmie Barnim I²⁰. W 1238 r. Odonic dodał templariuszom chwarszczańskim dwór w Myślborzu i pewne posiadłości²¹.

Okolo 1260 r. templariusze chwarszczańscy popadli w konflikt z margrabiami brandenburskimi, rozszerzającymi stopniowo swoje władztwo na pograniczu wielkopolsko-pomorskim drogą zajmowania poszczególnych posiadłości. Dobra templariuszy były zresztą już wówczas dużo większe niż samo nadanie chwarszczańskie, obejmując m.in. „oppidum” - najprawdopodobniej osadę targową pod Kostrzynie i wiele wsi. W wyniku sporu templariusze oddali bez odszkodowania zarówno owo oppidum, jak i Myślbórz oraz kilka wsi przy drodze z Kostrzyna do Gorzowa²². Jak słusznie zauważa J. Spors, łatwa rezygnacja z tych posiadłości świadczy o ich nieprawym posiadaniu przez templariuszy. Sądzi on, iż były to późniejsze nadania Henryka nie potwierdzone dokumentem, a dokonane już po zajęciu przez niego ziemi kostrzyńskiej²³. Przyjmując natomiast interpretację Lüpkego i Zientary można uznać, iż nadanie Odonica, mimo że pisemne, było nieprawne, gdyż nie sprawował on wówczas władzy w ziemi kostrzyńskiej. Rozstrzygnięcie sporu o przynależność ziemi kostrzyńskiej w 1232 r. jest w tym miejscu niemożliwe. Stwierdzić natomiast należy, że templariusze wykorzystywali spory polityczne dla powiększenia swych posiadłości, uzyskując donacje od wszystkich zwaśnionych stron.

Niewątpliwie Odonic uczynił kilka innych nadań na rzecz templariuszy w latach 1225–1238: 3 wsie między Rogoźnem i Skokami, Wielką Wieś oraz Witankowo i Krosno w okolicach Wałcza. Wszystkie te dobra leżały na północnych i zachodnich rubieżach jego księstwa²⁴. Duże dobra w Ziemi

¹⁷ *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* (cyt. dalej KDW), t. 1, Poznań 1877, nr 141.

¹⁸ B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 278–279.

¹⁹ J. Spors, *Początki i stan posiadania templariuszy w ziemi kostrzyńskiej w latach 1232–1261*, „*Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*”, t. 16, 1987, z. 2, s. 111–129. Kwestii tej nie rozstrzyga M. Goliński, op. cit., s. 7–8, podkreślając jednak zarzuty wobec hipotezy Lüpkego—Zientary.

²⁰ M. Goliński, op. cit., s. 8.

²¹ *Pommersch. UB*, series nova, t. 1, nr 1351; M. Goliński, op. cit., s. 6–7.

²² J. Spors, *Początki*, s. 120–121; J. Wałachowicz, *Geneza*, s. 33.

²³ J. Spors, *Początki*, s. 126–127.

²⁴ M. Goliński, op. cit., s. 3–7.

Lubuskiej wokół miasta Sulęcina i samo miasto, położone w pobliżu ich komturii w Wielkiej Wsi otrzymali templariusze w 1244 r. od śląskiego możnego Mroczki²⁵. W dobie konfliktów Henryka Brodatego z Barnimem pomorskim powstała komtura templariuszy w Rurce, która uformowała się na obszarze ziemi bańskiej, nadanej w 1234 r. przez Barnima. Sama Rurka być może pochodziła z darowizny Henryka²⁶.

Jedynym w tym czasie nadaniem dla joannitów, mianowicie Korytowo koło Choszczna, które uzyskali w 1237 r. od Władysława Odonica, podobnie jak komturie templariuszy obejmowało duże i słabo zasiedlone obszary leśne²⁷. Kompleks ten leżał na pograniczu wielkopolsko-pomorskim, blisko dóbr komturii stargardzkiej. Przed 1269 r. joannici korytowscy uzyskali kilka wsi na Pomorzu Zachodnim, m.in. Suchań, który stał się siedzibą komturii przeniesionej ze Stargardu. Natomiast samo Korytowo po opanowaniu tych okolic przez margrabiów joannici oddali rycerzom nowomarchijskim²⁸.

Ostatnim z nadań książęcych w połowie XIII w. było nadanie templariuszom tuż przed 1241 r. zamku Szydłowa koło Gubina przez Henryka Pobożnego. Nadanie to nie przetrwało rozpadu monarchii Henryków²⁹.

W drugiej połowie XIII w. rozrósł się kompleks dóbr koło Walcza. Obok wsi nadanych przez Odonica w 1259 r. templariusze otrzymali od wdowy po komesie Piotrze z „Lank” wieś Kron, zwykle identyfikowaną z Walczem³⁰. Około 1290 r. Przemysław II nadał temu zakonowi znaczne niezamieszkałe obszary wokół Czaplinka³¹. Powstały tam klucz stworzył prawdopodobnie całość organizacyjną, skoro w 1291 r. mistrz domu waleckiego opieczętował dokument lokacyjny wsi wokół Czaplinka³². Sam Walcz utracili zresztą templariusze na rzecz margrabiów, gdy zajęli oni te obszary po śmierci Przemysława II, bowiem w 1303 r. margrabiowie lokowali miasto Walcz³³.

²⁵ *Regesten zur schlesischen Geschichte* (cyt. dalej RS), nr 612, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 7, Breslau 1884.

²⁶ B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 279; *Pommersch. UB*, t. 1, series nova, nr 309; M. Goliński, op. cit., s. 8—9.

²⁷ KDW, t. 1, nr 202.

²⁸ H. Hoogeweg, op. cit., s. 876.

²⁹ RS, nr 564; M. Goliński, op. cit., s. 15.

³⁰ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1888, w: *Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności*, t. 4, s. 352—353; A. Małecki, *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich*, w: tenże, *Z dziejów i literatury*, Lwów—Petersburg 1896, s. 346; F. Schultz, *Das Deutsch—Kroner Land im XIV Jahrhundert*, „Zeitschrift des westpreussischen Geschichtsverein” 1894, t. 39, s. 9—10; Z. Boras, R. Walczak, A. Wędzki, *Historia powiatu waleckiego*, Poznań 1961, s. 27. Odmienny pogląd o identyfikacji Kron z wsią Krzan koło Kościana przedstawił J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964, s. 387. Pogląd ten akceptuje, nie podając uzasadnienia A. Gąsiorowski, *Jeszcze o tomie VI Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 16, 1985, z. 1, s. 117. Identyfikują oni nadawcę z właścicielem pobliskiej wsi Łęg. Jednak istnienie w tym czasie kompleksu wsi templariuszy wokół Ujścia i późniejsze nadanie wokół Czaplinka przemawiają za Walczem, wokół którego było kilka wsi o nazwie pochodnej od łąki, raczej o późniejszej metryce (Z. Boras, R. Walczak, A. Wędzki, op. cit., s. 332—333).

³¹ KDW, t. 1, nr 570; H. Lüpke, *Das Land Tempelburg*, s. 42—45.

³² KDW, t. 2, nr 679; H. Lüpke, *Das Land Tempelburg*, s. 86.

³³ H. Lüpke, *Das Land Tempelburg*, s. 50; lokalizacja Walcza — KDW, t. 2, nr 865.

Pod koniec XIII w. joannici i templariusze brandenbursko–pomorscy uzyskali patronat nad kościołami w kilku miastach. Margrabiowie nadali templariuszom patronat kościołów w Sulęciniu w 1286 r.³⁴ i w Chojnie w 1282 r.³⁵ Kościół w Chojnie objęli templariusze z pomorskiej Rurki, mogła to być więc próba zjednania ich przez margrabiów. W 1309 r. margrabiowie nadali joannitom patronat kościoła w Choszcznie³⁶.

Wszystkie wymienione nadania charakteryzuje rozległość obszarów, położenie z dala od większych ośrodków miejskich (z wyjątkiem Sulęcina), na obszarze niemal niezamieszkanym. W ślad za dokumentami fundacyjnymi poszły więc immunitety i wolności konieczne do sprowadzenia osadników³⁷. Zakony wkrótce rozpoczęły zagospodarowywanie uzyskanych ziem i lokowanie tu nowych wsi. Na obszarze komturii w Leśnicy już w połowie XIII w. było 6 nowych wsi³⁸. Gdy w 1262 r. templariusze oddawali margrabiom część swych posiadłości w ziemi kostrzyńskiej istniało tam już co najmniej 14 wsi, mimo iż wcześniej obszar ten był słabo zamieszkaany³⁹. W leśnym głównie kompleksie korytowskim w 1268 r., gdy najechał go Barnim I, było już kilka wsi⁴⁰. Akcję kolonizacyjną prowadzili też templariusze z Rurki⁴¹ i Czaplinka⁴².

Templariusze wymienionych domów podlegali władzy preceptora Niemiec, który z tego powodu od połowy XIII w. umieszczał w swej tytulaturze także określenie Polska, a niekiedy Slavia, a także Morawy⁴³. Stopniowo następowało wyodrębnianie się mniejszych jednostek terytorialnych, bowiem w 1291 r. komtur Chwarszczan Bernard Eberstein występował z tytułem preceptora Polski, Sławii i Nowej Marchii, podległego preceptorowi Niemiec⁴⁴.

Tak wyglądał stan posiadania obu zakonów na interesującym nas obszarze w przededniu kasaty templariuszy. Jak wiadomo, zakon ten został rozwiązany w 1312 r. przez papieża Klemensa V w wyniku kilkuletniego procesu. Przebieg kasaty na obszarach objętych niniejszymi badaniami nie jest znany. Z obszaru Niemiec wiemy tylko o próbie obrony templariuszy w Moguncji⁴⁵. Według decyzji papieskiej dobra templariuszy miały być przekazane joannitom. Wiadomości dotyczące przejmowania dóbr templariuszy na obszarze

³⁴ *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, Berlin 1838–1868 (cyt. dalej CDB), seria A, t. 19, s. 125–126.

³⁵ H. Krabbo, G. Winter, *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause* Leipzig–München–Berlin 1910–1955, (cyt. dalej Krabbo, Winter), cz. 5, nr 1291.

³⁶ CDB, seria A, t. 2, s. 263–264.

³⁷ H. Lüpke, *Der Templerorden*, s. 228 KDW, t. 1, nr 202, 516 (Korytowo, Chwarszczany i Wielka Wieś), *Pommersch. UB*, t. 2, nr 1352 (zwolnienie Rurki od dziesięcin biskupich).

³⁸ A. Weiss, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, Lublin 1977, s. 229, 260, 264, 267, 280, 282.

³⁹ CDB, seria B, t. 1, s. 70.

⁴⁰ *Pommersch. UB*, t. 2, nr 891, 914.

⁴¹ A. Breitsprecher, *Die Komturei Rörchen–Wildenburch*, Stettin 1940, s. 65–67.

⁴² KDW, t. 2, nr 679.

⁴³ J. Szymański, *Templariusze*, w: SSS, t. 6, cz. 1, s. 48, CDB, seria A, t. 17, s. 50; t. 19, s. 5–6, seria B, t. 1, s. 97–98; RS, 2073, 2316; KDW, t. 1, nr 294; *Pommersch. UB*, t. 6, nr 4067.

⁴⁴ KDW, t. 2, nr 679.

⁴⁵ A. Wienand, *Der Orden auf Rodos*, s. 151.

Ziemi Lubuskiej, Nowej Marchii i Pomorza Zachodniego są skąpe. Wszystkie klasztory leżały już wówczas na obszarze dwóch organizmów politycznych: Pomorza Zachodniego i Marchii Brandenburskiej (może z wyjątkiem Wielkiej Wsi, która mogła jeszcze należeć do Wielkopolski)⁴⁶. Margrabiowie brandenburscy, mimo kryzysu spowodowanego wymieraniem dynastii askańskiej, próbowali zagarnąć dobra templariuszy położone na obszarach pogranicznych, czyli kompleksy sulęciński i czapliniecki, co wywołało sprzeciw joannitów. Rokowania z margrabiami podjęli w tej sprawie delegowani przez władze zakonu Paweł z Modeny i Leonard de Tiburtis. W roku 1318 zawarto w Cremmen układ o przekazaniu joannitom dóbr templariuszy⁴⁷. Poświadczona jest posiadanie przez joannitów Leśnicy w 1321 r.⁴⁸ i Chwarszczan w 1335 r.⁴⁹, jednak komturie te nie leżały już wówczas na pograniczu Marchii, która posunęła się dalej w swojej ekspansji. Sulęcín pozostał w zastawie u margrabiów i wykupiony został przez joannitów w 1347 r. jednocześnie z kupnem Łagowa i wsi wokół niego. Wśród posiadłości joannitów wymieniono wówczas Wielką Wieś⁵⁰. Dobra te utworzyły jednolitą komturię z siedzibą w Łagowie. Także dopiero w 1345 r. margrabiowie zwrócili joannitom zamek w Czaplunku⁵¹, przetrzymywany mimo roszczeń wysuwanych przez zakon już w 1320 r.⁵²

Pomorska Rurka bez komplikacji przeszła w ręce joannitów, którzy są poświadczeni jako jej właściciele od 1329 r.⁵³ Książęta kwestionowali jedynie przynależność do zakonu miasta Banie, co zostało potwierdzone układem w 1345 r.⁵⁴

Wchłonięcie przez joannitów ogromnych dóbr na pograniczu brandenbursko-pomorskim spowodowało wzrost znaczenia zakonu. Na obszarze Brandenburgii i Meklemburgii istniały już przedtem komturie w Werben, Myrow, Nemerow, Gardow i Eixen. Do nich ciążyła też komturia w Bruszwiku⁵⁵. W bardzo rozległym terytorialnie przeoracie niemieckim istniała od XIII w. tendencja do rozbijania go na mniejsze jednostki. Wyodrębnił się już wcześniej przeorat czeski⁵⁶, do którego pierwotnie należały pomorskie domy joannitów. Powstanie grupy tak silnych komturii w Brandenburgii i jej pobliżu spowodowało potrzebę nadania im łączności organizacyjnej. Pierwszym przełożonym tej grupy komturii, o nieustalonym jeszcze zakresie władzy, był w latach 1320-1336 Gebhard z Bortfelde. Godność tę utracił i

⁴⁶ J. Walachowicz, *Geneza*, s. 44, margrabiowie posiadali w tym czasie niewielkie obszary wokół Łagowa.

⁴⁷ A. Wienand, *Der Orden auf Rodos*, s. 158; CDB, seria A, t. 19, s. 128—129; J. Pflugk—Harttungk, *Die Anfänge der Johanniter*, s. 66—68.

⁴⁸ J. Pflugk—Harttungk, *Anhang w tegez*, *Der Johanniter* (cyt. dalej *Anhang*), nr 9.

⁴⁹ CDB, seria A, t. 19, s. 196—197.

⁵⁰ J. Pflugk—Harttungk, *Der Johanniter*, s. 50; CDB, seria A, t. 19, s. 131—132.

⁵¹ CDB, seria A, t. 25, s. 37.

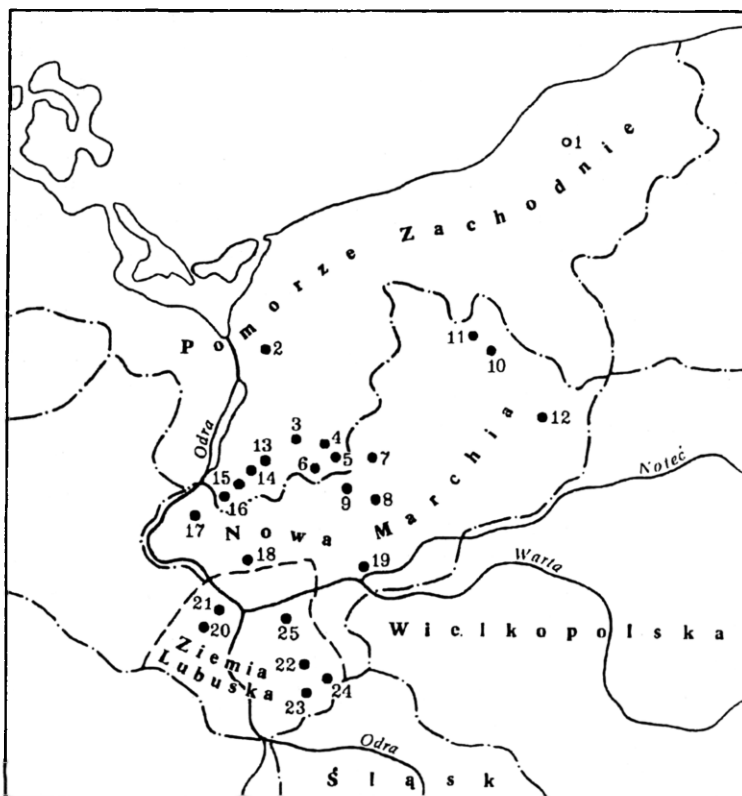
⁵² *Pommersch. UB*, t. 5, nr 3426.

⁵³ *Pommersch. UB*, t. 7, nr 4512.

⁵⁴ Pflugk—Harttungk, *Anhang*, nr 17.

⁵⁵ J. Pflugk—Harttungk, *Die Anfänge der Johanniter—Herrenmeistertums*, s. 191—196.

⁵⁶ *Ibid*, s. 190; A. Breycha—Vauthier de Baillamont, *Das Grosspriorat von Böhmen—Österreich*, w: *Der Johanniterorden*, s. 352—357.



Ośrodki templariuszy i joannitów na pograniczu wielkopolsko–pomorsko–brandenburskim

Przedstawiono największy zasięg Nowej Marchii w XIV w.

— — — — — granice księstw i prowincji

- 1 – Sławno; 2 – Goleniów; 3 – Stargard; 4 – Pęczino; 5 – Suchań; 6 – Kolin; 7 – Recz;
 8 – Korytowo; 9 – Choszczno; 10 – Czaplinek; 11 – Drahim; 12 – Walcz; 13 – Banie; 14 – Swobnica; 15 – Rurka; 16 – Chojna; 17 – Golice; 18 – Chwarszczany; 19 – Santok; 20 – Leśnica; 21 – Gorgast; 22 – Sulęcín; 23 – Łagów; 24 – Wielka Wieś; 25 – Słońsk.

w 1347 r. był jedynie komturem Czaplínka. Następcą jego został Herman z Werbergu⁵⁷. Oficjalne uznanie tej struktury i podział kompetencji między baliwatem brandenburskim a przeoratem niemieckim, któremu podlegał, zostało uregulowane w 1382 r. układem w Heimbach⁵⁸.

Pierwotnie baliwat nie miał określonej siedziby, a baliwowie przebywali w Łagowie lub Chwarszczanach, czyli na obszarze Brandenburgii⁵⁹. W 1428 r. joannici odkupili od margrabiów zamek w Słońsku przeznaczając go na rezydencję mistrza brandenburskiego⁶⁰.

⁵⁷ J. Pflugk—Harttungk, *Die Anfänge der Johanniter*, s. 19—25.

⁵⁸ H. Prutz, *Die geistlichen Ritterorden*, s. 313; CDB, seria B, t. 3, s. 84—87.

⁵⁹ J. Pflugk—Harttungk, *Die Anfänge der Johanniter*, s. 102; Z. Radacki, *Średniowieczne zamki Pomorza Zachodniego*, Warszawa 1976, s. 154.

⁶⁰ CDB, seria A, t. 19, s. 148—149.

W obrębie baliwatu niektóre placówki zanikały, a powstały nowe. Sławno w połowie XIV w. straciło rangę komutrii, choć joannici zachowali patronat nad kościołem parafialnym obsługiwany przez kapłanów zakonnych⁶¹. Dla ratowania sytuacji finansowej zadłużonego baliwatu władze zakonne zdecydowały się przed 1370 r. sprzedać dwie placówki: dom lubiszewsko-stargardzki i kompleks dóbr wokół Czaplinka. Nie kierowano się przy tym motywami politycznymi, bowiem Lubiszewo sprzedano Krzyżakom⁶², Czaplinek zaś Kazimierzowi Wielkiemu⁶³. Konwent czaplinecki przeniósł się do położonego w Marchii Drahimia. Ostatecznie komtura ta została zlikwidowana w 1407 r. po zdobyciu Drahimia przez wojska polskie w czasie walk z Krzyżakami⁶⁴.

Joannici dążyli więc do koncentracji swych klasztorów na terytorium Brandenburgii lub w jej pobliżu, rezygnując z bardziej peryferyjnych, którymi trudniej byłoby zarządzać, jak Lubiszewem w państwie krzyżackim. Natomiast w głównej strefie działania pozyskiwali nowe posiadłości. W 1382 r. zakupili zamek w Pęzinie, początkowo dla komturii suchańskiej, który później się usamodzielniał⁶⁵. Większe znaczenie miało przyjęcie przed 1397 r. pod zastaw zamku w Santoku ze względu na jego położenie strategiczne na pograniczu Nowej Marchii z resztą Brandenburgii⁶⁶. W 1409 r. margrabia Jodok rozszerzył ten zastaw o miasto Rzepin⁶⁷. W końcu XV w. z dóbr już posiadanych utworzono komturie w Koline i Golicach koło Cedyni⁶⁸.

Baliwat brandenburski joannitów powstał z połączenia w jeden zespół klasztorów dwu różniących się od siebie zakonów rycerskich. Charakter obu tych zakonów wpływał na ostateczne ukształtowanie się profilu baliwatu.

W trakcie osiedlania się na pograniczu lubusko-pomorskim zakony te zatracaly swój pierwotny związek z ideą walki o Grób Święty. Władysław Odonic, jeden z pierwszych dobrodziejów templariuszy w Polsce, musiał zetknąć się z zakonem podczas V krucjaty, w której uczestniczył u boku Andrzeja II węgierskiego⁶⁹. Pozostający w dobrych stosunkach z Kościołem książę mógł traktować fundacje dla rycerzy zakonnych jako kontynuację swego udziału w walce z niewiernymi⁷⁰. Chęcią wsparcia walki o Grób Święty

⁶¹ H. Hoogeweg, op. cit., s. 882, stwierdza zanik przekazów o komturii.

⁶² E. Waschinski, *Geschichte der Johanniterkommande*, s. 19.

⁶³ CDB, seria B, t. 2, s. 491—492; Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 126.

⁶⁴ W. Fenrych, *Zabiegi o nabytcie Nowej Marchii w latach 1402—1411*, w: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 48—49.

⁶⁵ G. Sello, *Geschichtsquellen des Geschlechtes von Borcke*, Berlin 1901—1903 (cyt. dalej Sello), t. 1, s. 283; Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 147.

⁶⁶ E. Kittel, *Zantoch als Grenzburg*, s. 3.

⁶⁷ CDB, seria A, t. 19, s. 144—145.

⁶⁸ G. Kratz, *Geschichte des Geschlechtes von Kleist*, cz. 1: *Urkundenbuch* (cyt. dalej Kleist), t. 1, Berlin 1862, nr 226, wymieniony komtur.

⁶⁹ Podzielam w tej sprawie pogląd W. Swobody, *Księżna kaliska Bułgarką? Przyczynę do rozbioru krytycznego Annalium Długosza*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 13, 1980, z. 2, s. 61—78, wbrew tezie W. Dziewulskiego, *Bulgarka księżną opolską*, „Sobótka”, t. 24, 1969, s. 159—183, który za polskiego księcia u boku Andrzeja II uważa Kazimierza opolskiego. Jeden z argumentów Dziewulskiego miałyby stanowić fundacje Mieszka, syna Kazimierza i Wioli dla joannitów (ibid, s. 178). Niewątpliwie liczne fundacje samego Odonica dla templariuszy są tu lepszym argumentem niż opieka Mieszka nad zasiedzianymi już wówczas na Śląsku joannitami. Inne argumenty w tej sprawie przedstawił W. Swoboda.

⁷⁰ B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 152—153, 200, 201.

motywuje on nadanie z 1232 r.⁷¹ Tak samo uzasadniają swe darowizny biskup lubuski Wawrzyniec w nadaniu dziesięcin dla Leńnicy⁷² i Barnim nadanie ziemi bańskiej i Dargomyśla⁷³. Pomoc ta wyrażała się więc poprzez dostarczenie środków materialnych, co było powszechnym i skonwencjonalizowanym sposobem wypełniania obowiązku krucjatowego w XIII w.⁷⁴ Także w późnym średniowieczu baliwat brandenburski nadal dostarczał środków na obronę Rodos przed Turkami. Układ z Heimbach nałożył na baliwat opłatę roczną 324 guldeny⁷⁵. Ponadto wysyłano opłaty nadzwyczajne. W 1481 r. centralne władze zakonu wysłały swoich kolektorów m in. na Pomorze⁷⁶. Pospieszili im z pomocą miejscowi bracia: baliw Ryszard Schulenburg, rycerz Jerzy Schlabrendorf i jeden z kapłanów, którzy udali się razem z nimi do Gdańska zbierać jałmużny na walkę z Turkami⁷⁷. Była to jednak akcja wyjątkowa, inspirowana przez władze zakonu. Prawie nic nie wiemy o osobistym udziale joannitów brandenburskich w walkach z Turkami⁷⁸. Także w duszpasterstwie i zabytkach sztuki związanych z joannitami pomorskimi brak jest śladów zainteresowania kultami krucjatowymi. Wyraźnie jest więc odejście zakonu od jego pierwotnych zadań związanych z krucjatami w Ziemi Świętej.

W krajach odległych od Palestyny częstsze było organizowanie krucjat zastępczych w postaci walki z sąsiednimi poganami. Walki te uzyskiwały odpusty papieskie i oprawę religijną właściwą dla krucjat. W Polsce rolę taką spełniały wyprawy przeciw Prusom, a udział w nich brało kilka zakonów rycerskich sprowadzonych w tym celu (kalatrawensi, dobrzyńcy, templariusze w Łukowie, Krzyżacy)⁷⁹. Ten ostatni zakon zmonopolizował walkę w Prusach od połowy XIII w.

Istnieją przesłanki by sądzić, że w ruch ten włączyły się niektóre domy joannickie. Spośród klasztorów omawianego obszaru niewątpliwie zaangażowany był w tę sprawę kompleks lubiszewsko-skarszewski⁸⁰. Świadczy o tym zarówno jego położenie na pograniczu pruskim, jak i w węźle drogowym, gdzie krzyżowały się drogi prowadzące na Pomorze, co ułatwiało napływ krzyżowców⁸¹. Dom

⁷¹ KDW, t. 1, nr 141.

⁷² SUB, t. 1, cz. 2, nr 307.

⁷³ *Pommersch. UB*, series nova, t. 1, nr 309.

⁷⁴ K. Dola, *Zakon joannitów na Śląsku do połowy XIV w.*, „Studia teologiczno—historyczne Śląska Opolskiego”, t. 3, 1973, s. 51—52. M. Goliński, op. cit., s. 20.

⁷⁵ H. Prutz, *Die geistlichen*, s. 313; CDB, seria B, t. 3, s. 84—87.

⁷⁶ C. v Eickstedt, *Urkundensammlung zur Geschichte des Geschlechts der von Eickstedt* (cyt. dalej Eickstedt), t. 1, Berlin 1838, nr 24; APSz, Dok. perg., nr 8.

⁷⁷ *Politische Correspondenz der Kurfürsten Albrecht Achilles* (cyt. dalej Kor. Al.), t. 3, Leipzig 1898, nr 796a.

⁷⁸ Wiadomo o udziale w obronie Rodos w 1480 r. jednego z dostojników zakonnych w baliwacie Rudolfa v. Werdenberg, F. Priebatsch, *Staat und Kirche in der Mark Brandenburg am Ende des Mittelalters*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte”, t. 21, 1901, s. 86.

⁷⁹ W. Kuhn, *Ritterorden als Grenzhüter des Abendlandes gegen das östliche Heidentum*, „Ostdeutsche Wissenschaft”, t. 6, 1959, s. 7—70; H. Łowmiański, *Początki i rola polityczna zakonów rycerskich nad Bałtykiem w wieku XIII i XIV*, w: *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*, Wrocław 1973, s. 233—295.

⁸⁰ J. Powierski, *Stosunki polsko—pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968, s. 129.

⁸¹ Por. K. Ślaski, *Pomorskie szlaki*, mapa na s. 287.

lubiszewsko-starogardzki związany był więzami organizacyjnymi z klasztorem w Zagości i jego kujawskim uposażeniem (wsiami Zbłąg i Niemojewko nadanymi w czasach Kazimierza Sprawiedliwego), bowiem w 1320 r. Zagość i posiadłości kujawskie przyznano biskupowi włocławskiemu jako odszkodowanie za krzywdy uczynione mu przez joannitów lubiszewskich⁸². Dom zagojski — fundacja Henryka sandomierskiego, krzyżowca poległego później w walce z Prusami — obdarowany za rządów walczącego z Jaćwiegami Kazimierza wsiami na Kujawach, a więc po drodze do Prus, wydaje się być także związany z planami krucjat antypruskich, snutymi przez obu młodszych synów Krzywoustego⁸³. Lubiszewo, ufundowane przez Grzymisława, piastującego władzę na Pomorzu w okresie pryncypatu Kazimierza Sprawiedliwego, byłoby ostatnim ogniwem tego łańcucha.

Z tymi zamysłami wydaje się też być związany dom w Sławnie. W XIII i XIV w. łączy go wyraźne więzy organizacyjne z domem lubiszewskim. Dwa dokumenty książąt Pomorza Gdańskiego dla Lubiszewa zostały wystawione w Sławnie⁸⁴. Biskup kamieński Herman transumował dwa dokumenty joannitów lubiszewskich, mimo iż do jego diecezji należało jedynie Sławno, a nie Lubiszewo⁸⁵. W 1. połowie XIV w. obydwoma domami zarządzał wspólny komtur⁸⁶. Około 1210–15 r. uważani za książąt sławieńskich Bogusław i Dobrosław zamienili z joannitami wieś Scarnino i Cosmacevo na Selglów⁸⁷. Zwykle dwie pierwsze są lokalizowane w okolicach Skarszew, a Selglów koło Sławna⁸⁸. Aczkolwiek większość tych faktów odnosi się do okresu, gdy oba domy należały do księstwa gdańskiego, to jednak nagromadzenie ich nie wydaje się przypadkowe⁸⁹, dokument zaś Bogusława i Dobrosławy, wystawiony jeszcze przed włączeniem ziemi sławieńskiej do Pomorza Gdańskiego, naprowadza na ślad wcześniejszych powiązań obu ośrodków. Związek Sławna z Lubiszewem i położenie Lubiszewa na szlaku wiodącym z Meklemburgii do Gdańska pozwala snuć przypuszczenie, iż klasztor sławieński miał być elementem infrastruktury zapewniającej obsługę krzyżowców zdążających do Lubiszewa.

Przyjęcie tej hipotezy może rzucić dodatkowe oświetlenie na datę fundacji klasztoru w Sławnie. Obecnie większość badaczy podziela pogląd G. Labudy, że fundatorem Sławna był Racibor sławieński, a nie zmarły w 1156 r.

⁸² A. Małecki, *Klasztory*, s. 337; *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1848, nr 235, 239, 261.

⁸³ A. Małecki, *Klasztory*, s. 332 i 335.

⁸⁴ J. Spors, *Jeszcze o dziejach*, s. 8–9; *Pommersch. UB*, t. 1, nr 459 z datą 19 VI 1248 r., być może falsyfikat z ok. 1287 r., ale wtedy odbijałby stan świadomości fałszerza o długotrwałym związku Lubiszewa i Sławna; *Pommerell. UB*, nr 397 z r. 1288.

⁸⁵ J. Spors, loc. cit.; *Pommersch. UB*, t. 2, nr 723, 900.

⁸⁶ J. Spors, loc. cit.; *Pommersch. UB*, t. 5, nr 2704, 3350, 3409; t. 6, nr 3761; t. 7, nr 4156, 4157.

⁸⁷ *Pommersch. UB*, series nova, t. 1, nr 138.

⁸⁸ Tak identyfikują wydawcy *Pommersch. UB*, a także G. Labuda, *Fragmety dziejów*, s. 281. Identyfikację poszczególnych wsi kwestionuje, nie polemizując jednak z całą koncepcją, A.W. Oborzyński, *Czy istniało księstwo*, s. 123–130.

⁸⁹ Bagatelizuje je A.W. Oborzyński, *Czy istniało księstwo*, s. 128.

Racibor zachodniopomorski⁹⁰. Decydujący jest tu argument, że joannici pojawili się w Europie środkowej dopiero około 1153 r., najpierw w Czechach, później w Polsce (Zagość), nie jest więc możliwe tak wczesne pojawienie się ich w prowincjonalnym Sławnie⁹¹. Ostatnio zakwestionował ten pogląd E. Rymar, wskazując możliwość tak wczesnego nadania dla joannitów w wyniku inspiracji biskupa ołomunieckiego Henryka Zdika, z którym Racibor zachodniopomorski mógł się zetknąć podczas krucjaty połabskiej w 1147 r. Natomiast za nieprawdopodobną uznał późniejszą fundację, a to ze względu na brak późniejszych kontaktów między Sławniem a Morawami i Czechami, skąd pochodzili joannici⁹². Podległość joannitów sławieńskich Pradze nie musi jednak oznaczać, że przybyli oni na Pomorze bezpośrednio z Pragi. Wydaje się ponadto dziwne, aby inspiracja Henryka Zdika miała przynieść skutki tylko na Pomorzu, po krótkim jedynie kontakcie z tamtejszym władcą, a nie w środowiskach jego stałej działalności. Przy tym fundacja domu w prowincjonalnym, położonym na peryferiach świata chrześcijańskiego Sławnie, jako pierwszego domu joannitów w Europie środkowej, wydaje się pozbawiona sensu z punktu widzenia zakonu.

Sądzę, że naszkicowana wyżej hipoteza łącząca klasztory w Zagości, Lubiszewie i Sławnie z planami krucjat antypruskich Kazimierza Sprawiedliwego lepiej tłumaczy genezę Sławna. Fundacja byłaby więc wynikiem inspiracji Kazimierza Sprawiedliwego wobec pozostających w jego kręgu politycznym władców sławieńskich Racibora i Bogusława. Musiałaby więc nastąpić w okresie pryncypatu tego księcia w latach 1177–1194. Co do bliższej datacji sformułowano dwa stanowiska. G. Labuda uznał, że wzmianka Kadłubka o Bogusławie, ustanowionym księciem na Pomorzu przez Kazimierza Sprawiedliwego około 1180 r., odnosi się do Bogusława sławieńskiego, zatem fundacja Sławna przez jego ojca Racibora musiałaby nastąpić przed tą datą⁹³, czyli w praktyce w latach 1177–1180. Labuda przypuszcza, iż zmiana na tronie sławieńskim nastąpiła w wyniku buntu Bogusława popieranego przez Kazimierza. Wówczas jednak byłoby mało prawdopodobne współdziałanie Bogusława i Kazimierza z obalonym Raciborem.

J. Spors wskazując na powiązanie klasztorów w Sławnie i Lubiszewie przyjął, że powstały one w zbliżonym czasie, czyli około 1194 r., a wzmiankę Kadłubka odnosi do Bogusława I zachodniopomorskiego⁹⁴. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagałoby dokładnej analizy wszystkich danych odnoszących się do księstwa sławieńskiego, co nie jest w tym miejscu możliwe. W kontekście

⁹⁰ G. Labuda, *Fragmety dziejów*, s. 129–279; A.W. Oborzyński, *Czy istniało księstwo*, passim. J. Spors, który początkowo bronił identyczności obu Raciborów (*Dzieje polityczne*, s. 17–23), wycofał się z tego poglądu (*Uwagi o dziejach*, s. 247–248), a nawet uzasadnia późniejszy niż proponowany przez Labudę okres panowania Racibora sławieńskiego (*Jeszcze o dziejach*, zwłaszcza s. 10–11).

⁹¹ G. Labuda, *Fragmety dziejów*, s. 286–287; A.W. Oborzyński, *Czy istniało księstwo*, s. 136–137.

⁹² E. Rymar, *Czy istnieli władcy*, s. 11–13.

⁹³ G. Labuda, *Fragmety dziejów*, s. 300–303.

⁹⁴ J. Spors, *Jeszcze o dziejach*, s. 10–11, 15.

domniemanej roli Kazimierza Sprawiedliwego, jako inspiratora sieci klasztorów joannickich, związanych z jego planami antypruskimi, pogląd Sporsa wydaje się lepiej uzasadniony, ale wymaga to jeszcze gruntowniejszego zbadania.

Pierwotną funkcję obu konwentów potwierdza także ich struktura osobowa. W 1321 r. w Lubiszewie był komtur-rycerz, 3 kapłani, 6 rycerzy, w tym wicekomtur i inni nie wymienieni bracia⁹⁵. W Skarszewach w 1336 r. był komtur, wicekomtur-kapłan i 3 rycerzy⁹⁶, a w 1341 r. komtur, 2 kapłanów i 8 rycerzy⁹⁷. W konwencie sławieńskim komturem bywał rycerz lub kapłan⁹⁸. W 1326 r. oprócz komtura było 5 kapłanów i 5 rycerzy⁹⁹. Dane te pochodzą z okresu, gdy problem walki z Prusami stracił już aktualność. Spora jednak liczba rycerzy w konwentach pozwala sądzić, że w okresie walk z pogańskimi sąsiadami dysponowali zbliżoną liczbą rycerzy co osiedleni w tym samym celu kalatrawensi albo dobrzyńcy¹⁰⁰. Potwierdzeniem militarnego pierwotnie przeznaczenia kompleksu lubiszewsko-stargardzkiego jest posiadanie przez zakon zamków w Skarszewach i Lubiszewie¹⁰¹. Nie znamy natomiast żadnych przejawów udziału joannitów w obronie przed Prusami, ale podobnie nie wiemy nic konkretnego o działalności kalatrawensów i dobrzyńców.

Pewien związek z ideą walki z Prusami mogłyby też mieć fundacje Henryka Brodatego dla templariuszy na rubieżach jego księstwa. Henryk sam wyprawiał się do Prus, pośredniczył najprawdopodobniej przy sprowadzaniu Krzyżaków do Polski¹⁰², mógł więc być przez templariuszy, którym powierzał obronę granic swego władztwa, uważany za księcia krzyżowca. Motywacja taka była jednak wykluczona przy nadaniach Odonica czy Barnima, którzy nie prowadzili walk z Prusami. Po zmonopolizowaniu krucjat pruskich przez Krzyżaków inne zakony zaniechały tej działalności.

Część zakonów krzyżowych porzucając swe pierwotne zadania zwracała się ku szpitalnictwu lub pracy duszpasterskiej w parafiach. Tą drogą poszli bożogrobcy, joannici śląscy i poznańscy, krzyżowcy z gwiazdą¹⁰³. W zakonie

⁹⁵ *Preussisches Urkundenbuch* (cyt. dalej Pr. UB), Königsberg 1939, t. 2, cz. 1, nr 330.

⁹⁶ Pr. UB, t. 3, cz. 1, nr 43. Niektórzy z nich mogli być z konwentu w Lubiszewie.

⁹⁷ Pr. UB, t. 3, cz. 1, nr 354 (falsyfikat z XVI w., ale zawierający prawdopodobnie wiarygodne dane w tej sprawie).

⁹⁸ Rycerze: 1270—1271 Jan, *Pommersch. UB*, t. 2, nr 918, 935; 1320—1326 Konrad von Dorstet, *Pommersch. UB*, t. 5, nr 3350, 3408, t. 6, nr 3547, 3701, t. 7, nr 4156; kapłan: 1295—1298 Jan, KDW, t. 2, nr 741; *Pommersch. UB*, t. 3, nr 1753, 1761, 1861.

⁹⁹ *Pommersch. UB*, t. 7, nr 4156.

¹⁰⁰ Dobrzyńcy liczyli około 15 osób, Z.H. Nowak, *Milites Christi de Prussia. Der Orden von Dobrin und seine Stellung in der preussischen Mission*, w: *Die geistliche Ritterorden*, op.cit., s. 339—352; znamy imiennie jedynie 5 kalatrawensów z Tymawy, R. Frydrychowicz, *Der Ritterorden von Calatrava in Tymau bei Meve*, „Altpreussische Monatsschrift”, t. 17, 1890, s. 315—316.

¹⁰¹ E. Waschinski, *Die ersten Johanniter*, s. 33.

¹⁰² B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 206—210.

¹⁰³ M. Tobiasz, *Bożogrobcy w Miechowie*, „Nasza Przeszłość”, t. 17, 1963, s. 43—56; K. Dola, *Zakon joannitów*, s. 72—73, 76; St. Karwowski, *Komandoria i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 36, 1911, s. 13—14, W. Lorenz, *Die Kreuzherren mit dem roten Stern*, Königstein/Ts. 1964.

joannitów wytworzył się wskutek tego podział na komturie miejskie — silne konwenty kapłańskie poświęcające się szpitalnictwu lub duszpasterstwu, i wiejskie, mniej liczne, ośrodki administracyjne dóbr ziemskich¹⁰⁴.

Również joannici pomorscy ewoluowali w XIII w. w kierunku modelu duszpasterskiego. Domy ich rozwijały się przede wszystkim w dużych ośrodkach miejskich, zanikały zaś na wsiach (Myślino, Gościno). W miastach joannici sprawowali patronat nad kościołami parafialnymi¹⁰⁵. Konwenty ich zaczynały przekształcać się w parafialne. W latach 1286—1294 komturem Stargardu i Kopania był rycerz Bertold, a bratem tamtejszego domu rycerz Gerard, który usiłował zorganizować dom w Goleniowie¹⁰⁶. W latach 1324—1327 komturem był kapłan Ludolf¹⁰⁷. Później siedziba konwentu przeniosła się do Suchania¹⁰⁸. Również naprzemienne obsadzanie funkcji komtura sławieńskiego przez kapłanów i rycerzy, a także obecność w 1326 r. 5 kapłanów świadczy o dokonywającej się klerykalizacji tych miejskich komturii.

W podobnym kierunku inspirowali też oba zakony na przełomie XIII i XIV w. margrabiowie brandenburscy, nadając im patronat kościołów w Chojnie, Sulęcinie i Choszcznie¹⁰⁹. Tendencja ta nie zdobyła jednak u templariuszy większego powodzenia. Związane to było z wyraźnie antymiejską tendencją zakonu. Siedziby komturii templariuszy mieściły się zawsze poza miastami. Do komturii chwarszczańskiej należało przed 1262 r. „oppidum” — osada miejska pod Kostrzyniem¹¹⁰, jednak siedzibą konwentu stały się Chwarszczany. Na obszarze ziemi bańskiej istniało przyszłe miasto Banie, templariusze woleli jednak osiedlić się w Rurce. Ta tendencja powodowała, że templariusze niechętnie podejmowali obowiązki wymagające zorganizowania konwentu w mieście. Tendencja ta przetrwała przejście dóbr templariuszy przez joannitów. Przejawiała się w likwidowaniu klasztorów miejskich (Sławno) lub przenoszeniu konwentu z miasta na wieś (Stargard—Suchań). Nowo tworzone komturie joannitów także miały charakter wiejski (Pezino, Kolin, Golice).

Pozostałością dawnych tendencji duszpasterskich było kilka parafii miejskich pod patronatem joannitów (Sławno, Chojna, Choszczno, Stargard i Sulęcín). Po nabyciu w 1426 r. zamku i miasta Słońska i ustaleniu tam siedziby mistrzów baliwatu tamtejsza fara miejska przeszła pod opiekę zakonu. Mistrzowie dokonywali różnych zapisów na rzecz kapłanów z parafii¹¹¹. Początk-

¹⁰⁴ J. Pflugk—Hartlung, *Die Anfänge des Johanniterorden*, s. 69—70; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg*, s. 30.

¹⁰⁵ Sławno co najmniej od połowy XIII w., H. Hoogeweg, op. cit., s. 882; *Pommersch. UB*, t. 6, nr 3977; Stargard nad Iną prawdopodobnie już w XIII w., H. Hoogeweg, op. cit., s. 892; *Pommersch. UB*, t. 6, nr 3785; E. Waschinski, *Geschichte der Johanniterkommende*, s. 8, 16 — o kościołach w Lubiszewie i Skarszewach.

¹⁰⁶ *Pommersch. UB*, t. 2, nr 1376; t. 3, nr 1430, 1444, 1592, 1593, 1597, 1622, 1703.

¹⁰⁷ *Pommersch. UB*, t. 6, nr 3785, 3814, 3834; t. 7, nr 4238, 4258.

¹⁰⁸ H. Hoogeweg, op. cit., s. 874—875.

¹⁰⁹ Por. przyp. 34, 35, 36.

¹¹⁰ J. Spors, *Początki*, s. 124—125.

¹¹¹ *Regesta Historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg*, wyd. K. Kletke, „Markische Forschungen” t. 10, 1867 (cyt. dalej Kletke), s. 107; CDB, seria A, t. 24, s. 173.

kowo funkcję kościoła parafialnego pełniła kaplica zamkowa, a w ostatniej ćwierci XV w. joannici ufundowali farę i uposażenie dla plebana, 6 kapłanów i nauczyciela¹¹². Nie zawsze jednak kapłani w Słońsku należeli do zakonu¹¹³. Dopiero w ciągu XV w. zakon objął patronat nad kościołem w należących doń Baniach, poprzednio przysługujący książętom. W 1442 r. usiłowali obsadzić tam własnego kandydata, co skończyło się procesem kanonicznym przegranym przez joannitów¹¹⁴. W 1484 r. był tam jednak już pleban zakonny¹¹⁵.

Parafie miejskie obsługiwali kapłani zakonni po kilku i ponadto liczni alтарыści świeccy¹¹⁶. Skład społeczny tej grupy zakonników jest trudny do określenia, często bowiem wymieniani są tylko z imienia. Najczęściej jednak spotykane nazwiska mówiące wskazują na mieszczańskie pochodzenie ich właścicieli (Moller, Schmidt, Schneider, Sartor)¹¹⁷. Nie znamy żadnych przypadków awansu plebana miejskiego na komtura. Grupa ta była więc wyraźnie upośledzona w zakonie.

Joannici nie wywarli też swojego wpływu na architekturę miejskich kościołów parafialnych. Pozostawały one pod opieką władz miejskich, a wznoszone były wedle upodobań mieszczan, co dawało niekiedy dobre rezultaty artystyczne, jak choćby w przypadku kościołów mariackich w Stargardzie i Chojnie, budowanych częściowo według projektu Henryka Brunsberga¹¹⁸.

Równoległe z akcją kolonizacyjną, templariusze zakładali parafie w swoich wsiach. W przebadanej szczegółowo przez A. Weissa diecezji lubuskiej, na której obszarze leżały komturie w Leśnicy, Chwarszczanach i kompleks suleciński, założyli co najmniej 11 parafii, a ponadto nabyli kilka wsi z prawem patronatu¹¹⁹. Na obszarze komturii w Rurce powstały parafie w kilku wsiach, być może jeszcze w czasach templariuszy¹²⁰.

¹¹² S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens*, t. 3, Berlin 1832 (cyt. dalej Wohlbrück), s. 444—445; A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 277.

¹¹³ CDB, seria A, t. 24, s. 173. Dokument z 1460 r. ustanawiający mszę roratnią, którą mają odprawiać kapłani zakonni lub świeccy.

¹¹⁴ APSz, Archiwum Ks. Szczecińskich I/58, Registrum in causa parochialis baniensi...

¹¹⁵ A. Breitsprecher, *Die Komturei Rörchen*, s. 127.

¹¹⁶ W 1360 r. w Stargardzie poświęconych 2 kapłanów, mogło być ich więcej, H. Hoogeweg, op. cit., s. 894; plebani stargardzcy, przeważnie zakonni, są wymieniani: C. Schmidt, *Geschichte der Kirchen und mildenden Stiftungen der Stadt Stargard a. I.*, Stargard 1878, dokumenty nr 11, 12, 16, 17 i H. Hoogeweg, op. cit., s. 894—895; Chojna: CDB seria A, t. 19, s. 201—204, 235—236, 240—241, 252, 293—294, 311, 406; Choszczno: PUB, VII, 4512; CDB, seria A, t. 6, s. 245; t. 18, s. 32—33; Sławno: H. Hoogeweg, op. cit., s. 883; liczne informacje na temat świeckich wikariuszy i altarystów w Sławnie i Stargardzie zawiera R. Klemm, *Diplomatische Beiträge zur Geschichte Pommerns aus der Zeit Bogislaw X*, Berlin 1859.

¹¹⁷ H. Hoogeweg, op. cit., s. 894—895. W 1429 r. plebanem w Stargardzie był Bernard Schöne, zapewne przedstawiciel patrycjuszowskiej rodziny stargardzkiej XV w., por. C. Schmidt, op. cit., nr 19; w 1370 r. plebanem w Chojnie był Marcin Molner (CDB, seria A, t. 19, s. 252), może przedstawiciel tamtejszej rodziny mieszczańskiej wymienionej w 1445 r. (CDB, seria A, t. 19, s. 355).

¹¹⁸ N. Zaska, *Henryk Brunsberg — jego twórczość i znaczenie*, w: *Sztuka pobraża Bałtyku*, Warszawa 1978, s. 175, 188, 191.

¹¹⁹ A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 210—211, 239, 240, 241, 247, 255, 260, 261—264, 267, 268, 279; CDB, seria A, t. 19, s. 126.

¹²⁰ Swobnica w 1424 r. — CDB, seria A, t. 19, s. 324—325; Ostrów w 1443 r. — CDB, seria A, t. 19, s. 344; Rurka i Strzelczyn w 1490 r. — R. Klempin, *Diplomatische Beiträge*, s. 32; Morgendahl w 1484 r. — A. Breitsprecher, *Die Komturei*, s. 127.

Nie wiadomo jednak, czy parafie te obsługiwali zawsze kapłani zakonni. W jednym tylko przypadku wiadomo, iż plebanem w Oborzanach w 1300 r. był prepozyt myśliborski, a więc duchowny świecki¹²¹. Trudno natomiast zgodzić się z opinią A. Weissa, iż kaplice w Chwarszczanach i Leśnicy „wystawiają najlepsze świadectwo troskliwości rycerzy zakonnych o sprawy kościelne”¹²², gdyż rozmiary ich wyraźnie wskazują na jedynie konwentualne przeznaczenie¹²³. W dobrach joannitów, zarówno przejętych po templariuszach, jak i nabytych inną drogą, były liczne parafie wiejskie. Zazwyczaj jednak obsadzali je kapłani świeccy¹²⁴. Wszystko to świadczy o niewielkim zainteresowaniu joannitów w baliwacie duszpasterstwem parafialnym.

Po zdezaktualizowaniu się możliwości uczestnictwa w krucjatach pruskich i odrzuceniu pracy duszpasterskiej joannici z baliwatu brandenburskiego podjęli inną próbę przystosowania się do miejscowego społeczeństwa. Niżej spróbujemy scharakteryzować podstawowy nurt działalności templariuszy i joannitów tego obszaru.

Ważnym tu problemem wyjściowym jest określenie liczebności i struktury braci żyjących w konwentach. Wiadomości dotyczące templariuszy są bardzo niepełne. Znani są 4 zakonnicy domu w Rurce bezpośrednio przed kasatą. Jeden z nich był plebanem w Chojnie, zatem kapłanem, pozostali dwaj zapewne rycerzami (na podstawie ich rycerskiego pochodzenia - Jaromar Eickstedt i Jan Wartemberg)¹²⁵. Co do trzeciego, Bertrama Greifenberga, istnieją wątpliwości, bowiem był on rodzonym bratem plebana chojeńskiego, mógł zatem mieć ten sam status w zakonie, choć nie wiadomo, czy w Rurce była potrzeba utrzymywania dwóch kapłanów. Rycerzem był też prawdopodobnie nie wymieniony w źródłach komtur Rurki.

Dla porównania można by przytoczyć ułamkowe dane dotyczące śląskiego klasztoru w Oleśnicy Małej¹²⁶. W bitwie legnickiej brało udział 6 rycerzy templariuszy, ale mogli tam być również bracia z innych klasztorów. W 1308 r. było w Małej Oleśnicy prawdopodobnie 3 rycerzy¹²⁷. Te ułamkowe z konieczności dane odpowiadają przeciętnej liczebności komturii templariuszy w Niemczech¹²⁸. Brak też przekazów na temat liczebności tych komturii po przejściu do joannitów. Nieliczne informacje dotyczą Leśnicy, gdzie w 1321 r. był

¹²¹ A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 268.

¹²² *Ibid.*, s. 211.

¹²³ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 111—121.

¹²⁴ Rurka i Strzelczyn — C. Klemplin, *Diplomatische Beiträge*, s. 32, Mierczany w kluczu łagowskim w 1405 r. — A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 265; Dargomyśl w 1401 r.; A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 240.

¹²⁵ CDB, seria A, t. 19, s. 20, 21, 196—197; H. Hoogeweg, *op. cit.*, s. 868; M. Starnawska, *Notizie sulla composizione e sulla struttura dell'Ordine del Tempio in Polonia*, w: *I Templari: mito e storia*, Siena 1989, s. 149—150.

¹²⁶ M. Starnawska, *Notizie*, s. 147—148: w bitwie legnickiej zginęło 3 rycerzy, a 3 bracia dobrze znani preceptorowi Francji, zapewne więc też rycerze, zbiegli.

¹²⁷ RS, 3011; M. Starnawska, *Notizie*, s. 148, dokument wymienia 7 braci niekapłanów, sądząc, że niektórzy z nich byli służebnymi, jak wymieniony w źródle mistrz pasterzy; M. Goliński, *op. cit.*, s. 19—20 uznaje wszystkich za rycerzy.

¹²⁸ M. Schüpferling, *Der Tempelherren—Orden in Deutschland*, Bamberg 1915, s. 189.

komtur, przeor i 9 braci, w większości prawdopodobnie rycerzy¹²⁹, i Swobnicy (kontynuacji Rurki), gdzie w 1484 r. był komtur-rycerz, 3 rycerzy i 2 kapłanów¹³⁰. Nieliczne są wzmianki na temat rycerzy, którzy nie piastowali godności komtura, ale wymienieni zostali bez związku z konkretnym konwentem¹³¹.

Co do kilku komturów istnieją poświadczenia, że byli rycerzami¹³². Niektórzy z nich zostali później baliwami. Dla pozostałych jest to niepoświadczone, ale wzięwszy pod uwagę upośledzenie kapłanów zakonnych przyjąć należy, że większość tych komturów także była rycerzami. Wyjątki znamy tylko dwa. W latach 1373–1376 komturem w Rurce był kapłan Wilhelm Holsten, który jednak poprzednio nie był nigdzie plebanem¹³³. W 1490 r. komturem Swobnicy został prepozyt kołobrzeski i doktor obojga praw Bernard Rohr, doradca Bogusława X¹³⁴. Nie był on jednak przedtem joannitą, toteż nie dotyczą go reguły awansu w zakonie.

Różnica pozycji rycerzy i kapłanów zakonnych wynikała z różnego składu społecznego obu grup. W przeciwieństwie do pochodzących z mieszczaństwa kapłanów zakonnych, bracia wywodzili się z miejscowych rodzin rycerskich. Wśród znanych ze źródeł templariuszy pojawiają się przedstawiciele rodzin rycerskich rozsiedlonych w Brandenburgii, Nowej Marchii i na Pomorzu (Eberstein, Bardeleben, Eickstedt, może Greifenberg)¹³⁵ lub też z okolic Brunszwiku, często również przesiedlających się na Pomorze (Esbeke, Veltheim)¹³⁶. Jedynym znanym templariuszem na pewno mieszczańskie pochodzenia jest kapelan Leśnicy Arnold z Chojny¹³⁷.

¹²⁹ J. Pflugk—Harttungk, *Anhang*, nr 9.

¹³⁰ A. Breitsprecher, *Die Komturei*, s. 127.

¹³¹ Np. w 1435 r. wymieniony rycerz Günter Birebeke, J. von Niessen, *Repertorium der in Staatsarchiv zu Königsberg Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, t. 3, Landsberg 1895, nr 799 (cyt. dalej Rep. Königsberg); w 1484 r. w Rurce byli prawdopodobnie 3 rycerze obok komtura i kapłanów, A. Breitsprecher, *Die Komturei*, s. 127.

¹³² Gebhard z Bortfelde — komtur Czaplinka 1320—1347, mistrz brandenburski 1327—1338; Jan z Buku — komtur Swobnicy 1440—1442; Tessen Kleist — komtur Suchania od 1490 r.; Jerzy Schlabrendorf — komtur Chwarszczan 1478—1480; komtur Swobnicy 1483—1487, komtur Golic 1490, mistrz brandenburski 1492—1527; Bernard Schulenburg — komtur Czaplinka 1361—1368, komtur Rurki 1382, mistrz brandenburski 1373—1392; Ryszard Schulenburg — komtur Swobnicy 1474, mistrz brandenburski 1477—1492; Henryk Wedel — komtur Łagowa 1372, komtur Chwarszczan 1372—1376. Dokumentacja, por. wykaz na końcu.

¹³³ CDB, seria A, t. 19, s. 258—268.

¹³⁴ Pierwszy raz wymieniony — Kleist, t. 1, nr 217, 222.

¹³⁵ Bernard Eberstein, komtur Rurki i Chwarszczan, preceptor Polski, Saksonii i Nowej Marchii w 1291 r. — PUB, t. 2, nr 1352; t. 6, nr 4022; KDW, t. 2, nr 679; CDB, seria A, t. 19, s. 9. Herman von Bardeleben, preceptor Wielkiej Wsi 1313 — KDW, t. 2, nr 961. Bertram brat w Rurce i Bosso, pleban w Chojnie Greifenbergowie — CDB, seria A, t. 19, s. 21—22, 196—197; Jaromar v. Eickstedt z Rurki — H. Hoogeweg, op. cit., s. 868. Informacje o rodzinach w tym i następnych przypisach zaczerpnięte z H. Kneschke, *Neues allgemeines deutsches Adels—Lexicon*, t. 1—9, Leipzig 1859—1879, repr. 1929—1930.

¹³⁶ Henryk de Esbeke, brat prawdopodobnie w Chwarszczanach w 1261 — CDB, seria A, t. 19, s. 56; Jordan de Esbeke, komtur Leśnicy 1288—1303 — RS 2073; PUB, t. 3, nr 1758, 4022, 4067; Bertram de Veltheim, mistrz domu w Czaplinku 1303 — PUB, t. 3, nr 4067; ponadto jeszcze Zygfryd Anvord, brat w Chwarszczanach — CDB, seria A, t. 19, s. 5—6; t. 20, s. 185, 189—190; PUB, t. 2, nr 679; Günter comes de Lyndow 1303 — PUB, t. 3, nr 4067; Günter von Köthen, brat w Chwarszczanach w 1308 r. — CDB, seria A, t. 20, s. 185. Por. M. Starnawska, *Notizie*, s. 149—151.

¹³⁷ PUB, t. 6, nr 4067.

Wzmianki dotyczące joannitów pozwalają na stworzenie pełniejszego obrazu społecznych powiązań braci¹³⁸. Charakterystyczna jest integracja środowiska baliwatu polegająca na tym, że bracia sprawowali swe funkcje w różnych klasztorach bez względu na ich przynależność polityczną. I tak np. Bernard Bruker był w 1434 r. komturem Santoka, w 1438 r. brandenburskiej Leśnicy, w latach 1440–1442 leżących w Nowej Marchii, wówczas krzyżackiej, Chwarszczan. Miklosz Kolditz był w 1419 r. komturem pomorskiej Swobnicy, zaś w latach 1438–1442 brandenburskiego Łagowa. Jerzy Schlabrendorf był komturem Chwarszczan w latach 1478–1480, Swobnicy w 1483–1487 i pomorskich Golic w 1495 r.. Nickel Tirbach był komturem pomorskiego Suchania w latach 1420–1424, Swobnicy w 1428–1436 i Chwarszczan w 1435 r.. Ośmiu baliwów pełniło przedtem funkcje komtura na obszarach objętych badaniami.

W grupie komtursko-rycerskiej spotyka się najczęściej nazwiska rodzin rycerskich z Pomorza Zachodniego, Marchii Brandenburskiej, Meklemburgii i północnych Niemiec, zwłaszcza z okolic Brunszwiku. Należy tu pomorska rodzina Günsterbergów z Wapnicy, która wydała dwóch baliwów (1406–1415 Reimar i 1473 Kasper) oraz kilku komturów Suchania i Swobnicy. Dwóch przedstawicieli pomorskiej rodziny Schliebenów było komturami w Leśnicy, a jeden mistrzem w latach 1427–1437 (Baltazar). Brandenbursko-pomorska rodzina Schulenburgów wydała dwóch mistrzów: Bernarda w latach 1373–1382, poprzednio komtura Czaplinka i Ryszarda w 1477–1492, przedtem komtura Swobnicy. Z potężnej w Nowej Marchii rodziny Wedłów pochodzili Henryk, komtur Łagowa i Chwarszczan w latach 1372–1376 i Hasso, komtur Swobnicy w 1420–1424. Z brandenbursko-pomorskiej rodziny Barfussów Jakub był w 1474 r. komturem w Łagowie, a Melchior od 1539 w Chwarszczanach. Wymieniono tu jedynie ważniejsze przykłady, ale pochodzenie większości komturów jest podobne. Nie udało się natomiast ustalić związków między poszczególnymi komturami i rodzinami¹³⁹. Należy jednak wziąć pod uwagę, że informacje te odnoszą się głównie do komturów. Pochodzenie rycerzy, którzy nie doszli do urzędu komtura, mogło być nieco inne¹⁴⁰.

Ze względu na przejście przez joannitów dóbr po templariuszach, a także identyczny skład i strukturę społeczną, ważny wydaje się problem ewentualnej kontynuacji między oboma zakonami. Nie udało się ustalić żadnego wypadku wstąpienia bylego templariusza do joannitów, ale może to wynikać z luk źródłowych. Natomiast wyraźna jest jedność środowiska społecznego, z którego pochodzili bracia obydwu zakonów. Zdarzają się wypadki występowania w obu zakonach przedstawicieli tych samych rodzin (Veltheim). Przejście bazy rekrutacyjnej po templariuszach wskazuje na kontynuowanie przez joannitów ich roli społecznej.

¹³⁸ Por. wykaz na końcu.

¹³⁹ Tak sądził F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 87–88.

¹⁴⁰ Por. przyp. 131.

Ważną przesłanką wskazującą na funkcje zakonu jest rozmieszczenie jego klasztorów i ich urządzenie, w tym wypadku architektura. Jak już była mowa, na obszarze baliwatu starły się dwie tendencje: wcześniejsza joannicka – do tworzenia konwentów w dużych ośrodkach – i templariuszowska, przejęta później przez joannitów, do tworzenia konwentów wiejskich. Po kasacie templariuszy tendencja ta zwyciężyła i spowodowała likwidację komturii miejskich. Siedziby templariuszy położone były w ważnych punktach strategicznych. Leśnica leżała na pograniczu obszaru zajętego wówczas przez Henryka Brodatego, Chwarszczany w punkcie styczonym zainteresowań Śląska, Wielkopolski, Pomorza Zachodniego i Brandenburgii¹⁴¹. Przez posiadłości komturii chwarszczańskiej przechodził bardzo ważny szlak handlowy i strategiczny, tzw. *via marchionum*, stanowiąca oś ekspansji brandenburskiej w Nowej Marchii¹⁴². Pozycję pograniczną utraciły Chwarszczany po ostatecznym usadowieniu się Askańczyków w Nowej Marchii, natomiast już w okresie joannickim uzyskały ją znów w momencie wyodrębnienia się Nowej Marchii po jej zastawieniu Krzyżakom w 1402 r. Tą też rolę Chwarszczan kierowali się Krzyżacy, konfiskując je w 1434 r. w odwecie za wpuszczenie Polaków do Santoka¹⁴³. Podobnie kresowe znaczenia miały też w momencie swojej fundacji Wałcz, Sulęcín, Czaplín, Wielka Wieś i kompleks wokół Korytowa, złączony później z komturią suchańską.

Do dnia dzisiejszego nie przetrwały ślady fortyfikacji w wiejskich siedzibach templariuszy. Zachowanie pozostałości dawnych siedzib komturii (Chwarszczany, Rurka, Leśnica, Wielka Wieś) mają formę obszernego majdanu, na którego skraju zbudowana jest niewielka kaplica, wyraźnie przeznaczona na potrzeby konwentu (brak kaplicy w Wielkiej Wsi). Dwoje te jednak były położone w miejscach z natury obronnych, na ogół wśród bagien. Musiały tam być więc jakieś nietrwale umocnienia¹⁴⁴. Podobnie zamek joannitów w Reczu, wzniesiony na obszarze kompleksu korytowskiego, nie miał wyraźnego charakteru obronnego. Joannici zmuszeni byli zresztą oddać go cysterkom w 1269 r.¹⁴⁵

Od połowy XIV w., wobec wyraźnego umacniania się tendencji antymiejskiej w zakonie, joannici rozpoczęli fortyfikowanie swoich komturii. Najstarszym z murowanych zamków był łagowski, na obszarze kompleksu sulęcińskiego. Jakiś zamek czy gród przejęli joannici w Czaplínku od margrabiego, ale ślady jego nie zostały zidentyfikowane. Przed sprzedażą Czaplínka w 1370 r. wybudowali na terenie tej komturii dwa zamki: w Drahimiu i Mahlinach. Brak jest śladów świadczących o trwałym charakterze zamku w Suchaniu, ale tamtejsza komtura odczuwała potrzebę posiadania zamku, skoro w 1382 r. kupiono Pęzino, przebudowując je według charakterystycz-

¹⁴¹ B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 226.

¹⁴² K. Ślaski, *Pomorskie szlaki*, s. 284.

¹⁴³ E. Kittel, *Zantoch und Quartschen*, s. 1–16.

¹⁴⁴ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 111, 115–116, 121, 123, 252–254.

¹⁴⁵ *Ibid.*, s. 124.

nego już wówczas dla joannitów planu. W 1377 r., po konflikcie joannitów rureckich z miastem Chojną i rycerstwem, rozpoczęli oni budowę bardziej warownej siedziby w Swobnicy, gdzie przeniesiono siedzibę komturii¹⁴⁶. Przez kilkadziesiąt lat pozostawał we władaniu joannitów zamek w Santoku¹⁴⁷. Dla baliwa wybudowano okazałą siedzibę w Słońsku¹⁴⁸. Na obszarze komturii w Leśnicy istniało w XIV w. „castrum” – zamek lub gród w Gorgast¹⁴⁹.

Wznoszone przez joannitów zamki miały dość typowy plan – kwadrat z jednym skrzydłem mieszkalnym i narożną wieżą o przekroju graniastoslupa w dolnej kondygnacji i walca w górnej. Dla podniesienia walorów obronnych wykorzystywano ich naturalne położenie. Najczęściej budowano je na terenie podmokłym, czasem między dwoma jeziorami, jak np. w Drahimiu. Ten sposób budowy zamków zapożyczony został od rycerstwa pomorskiego¹⁵⁰.

Przynależność do bogato uposażonego, potężnego zakonu, posiadającego dobrze ufortyfikowane zamki w wielu punktach strategicznych, podnosiła prestiż jego członków i stwarzała im dogodne możliwości do angażowania się w rozgrywki polityczne, na równi z ich świeckimi krewnymi. Pierwsze nadanie dla templariuszy (3 wsie w okolicach Rogoźna) uczynił Odonic w 1225 r.¹⁵¹, a więc w okresie, gdy z Ujścia organizował wyprawę przeciw Laskonogiemu, by zająć Wielkopolskę¹⁵². Komturie w Leśnicy, Chwarszczanach i w Rurce wyrosły dzięki konfliktom politycznym między Odonicem, Henrykiem Brodatym a Barnimem¹⁵³. Obdarzanie templariuszy posiadłościami na rubieżach księstw stało się metodą ich zabezpieczania. Korzystając z częstych zmian przynależności politycznej tych obszarów templariusze wchodzili w układy z kolejnymi władcami, uzyskując od nich nowe nadania, a sami wybijali się na niezależną pozycję.

Od połowy XIII w. pojawił się na tym obszarze nowy, skutecznie działający czynnik – Brandenburgia. Oddanie margrabiom przez templariuszy części dóbr z kompleksu chwarszczańskiego stanowiło milowy krok na drodze ekspansji Askańczyków ku Nowej Marchii¹⁵⁴. Od tego momentu, a już co najmniej od lat osiemdziesiątych XIII w., datują się bardzo dobre stosunki templariuszy z margrabiami, którzy przekazali im patronat nad kościołami w Chojnie i Sulęcinnie¹⁵⁵. W wypadku Chojny przekazanie patronatu templariuszom z Rurki miało dodatkowy aspekt, było próbą przeciągnięcia ich na swoją stronę¹⁵⁶. Także joannici korytowsko-suchańscy, pozostający w konflikcie z Barnimem I, który próbował zagarnąć ich posiadłości, mieli lepsze

¹⁴⁶ Ibid, s. 124—125; A. Breitsprecher, *Die Komturei*, s. 96—104.

¹⁴⁷ Zantoch, *Ein Burg in deutschen Osten*, Leipzig 1932/33, s. 111.

¹⁴⁸ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 153—158.

¹⁴⁹ A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 248, o przynależności Gorgast do komturii w Leśnicy por. Wohlbrück, s. 372.

¹⁵⁰ Z. Radacki, *Średniowieczne zamki*, s. 259—260.

¹⁵¹ M. Goliński, *op.cit.*, s. 3.

¹⁵² B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 219.

¹⁵³ B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 226, 278—279; J. Spors, *Początki*, *passim*.

¹⁵⁴ J. Walachowicz, *Geneza*, s. 33—34.

¹⁵⁵ Ibid, s. 93—94; por. przyp. 34 i 35.

¹⁵⁶ O znaczeniu Chojny jako punktu strategicznego, por. J. Walachowicz, *Geneza*, s. 38—39.

kontakty z margrabiami, zgodzili się bowiem na przekazanie części posiadłości, m.in. Korytowa, margrabiom i ich poddanym¹⁵⁷. Duże nadanie czaplinieckie należy rozpatrywać w kontekście skomplikowanych stosunków politycznych Przemysła II z margrabiami. Przemysł niewątpliwie próbował w ten sposób pozyskać sobie templariuszy, nie wzbudzając sprzeciwu margrabiów, protektorów zakonu. Zagarnięcie kompleksu czaplinieckiego pod władzę margrabiów dokonane przez Askańczyków po śmierci Przemysła, które musiało być dokonane z pomocą templariuszy wskazuje, iż nie opuścili oni obozu Askańczyków¹⁵⁸. Obok siły, którą reprezentowali margrabiowie, jedną z przyczyn tego stanu rzeczy musiała też być popularność templariuszy wśród rycerstwa brandenburskiego, chętnie wstępującego do zakonu.

O ile jednak polityczne przyczyny osadzania templariuszy na pograniczu pomorsko-lubusko-wielkopolskim nie ulegają wątpliwości, to nie ma żadnych śladów ich konkretnych militarnych czy politycznych przedsięwzięć.

Wyraźniejsze i liczniejsze przykłady aktywności politycznej spotykamy z okresu joannickiego. Po prawdopodobnych konfliktach z wygasającą dynastią askańską o dobra po templariuszach¹⁵⁹ czytelny jest związek joannitów z Wittelsbachami¹⁶⁰. Wpływ na to miało sprawowanie urzędu mistrza niemieckiego przez Bertolda z Hennebergu, którego krewny i imiennik rządził w Marchii jako namiestnik małoletniego margrabięgo Ludwika, syna cesarza¹⁶¹. Joannici niemieccy pośredniczyli też w rokowaniach między wyklętym cesarzem i papieżem w 1324 r.¹⁶² Te powiązania z Wittelsbachami zapewniły im odzyskanie w 1345 r. Czaplinka i w 1350 r. Sulęcina i Łagowa¹⁶³. Margrabiowie oddali te miejscowości w ręce swych zwolenników.

Dalszy rozwój wypadków politycznych w Marchii stwarzał okazję dla zademonstrowania wierności margrabiom. W 1348 r. wybuchło w Marchii powstanie stanów, spowodowane antymiejską polityką Wittelsbachów. Rebelianci wysunęli jako pretendenta do tronu rzekomego ostatniego potomka Askańczyków, tzw. Pseudo-Waldemara. W Nowej Marchii uzurpatora popierała większość miast i rodzina Brederlow, natomiast większość rycerstwa pozostała wierna Wittelsbachom¹⁶⁴. Pochodzący w większości z miejscowego rycerstwa joannici stanęli przy margrabiach, oddając im do dyspozycji zamek w Czaplinku¹⁶⁵. Jeszcze około 1368 r. popierali Wittelsbachów skłóconych z księstwem pomorskim, bowiem w tymże roku komtur Czaplinka zawarł ugodę z Barnimem III obiecując zadośćuczynienie za szkody i krzywdy, jakie mu poczynił¹⁶⁶. Możliwe, że w konflikt ten wdał się z inspiracji margrabiów.

¹⁵⁷ J. Walachowicz, *Geneza*, s. 37—38.

¹⁵⁸ *Ibid.*, s. 43.

¹⁵⁹ J. Pflugk—Harttungk, *Die Anfänge der Johanniter in Deutschland*, s. 66—68.

¹⁶⁰ J. Pflugk—Harttungk, *Der Johanniter und der Deutsche Orden*, s. 32, 52—54.

¹⁶¹ A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 100, 106; J. Pflugk—Harttungk, *Der Johanniter und der Deutsche Orden*, s. 32, 52—54.

¹⁶² *Ibid.*, s. 46—47.

¹⁶³ *Ibid.*, s. 58—59.

¹⁶⁴ A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 136—162.

¹⁶⁵ CDB, seria A, t. 25, s. 61—62.

¹⁶⁶ H. Hoogeweg, *op. cit.*, s. 876—877.

Wkrótce pozycja Wittelsbachów uległa zachwianiu po wzmocnieniu się wpływów luksemburskich w tym regionie wskutek małżeństwa Karola IV z Elżbietą pomorską. W 1373 r., po śmierci margrabiego Ottona, Karol włączył Brandenburgię do swojego państwa¹⁶⁷. Postawa polityczna poszczególnych komturii była wówczas zróżnicowana. Komturem Łagowa i Chwarszczan był Henryk Wedel, przedstawiciel rodziny współpracującej aktywnie z Wittelsbachami w Nowej Marchii¹⁶⁸. Utrzymywał on dobre stosunki z margrabiami i występował jako świadek na ich przywilejach dla Chojny i Choszczna¹⁶⁹. Ponieważ patronat nad tymi kościołami sprawowali joannici pomorscy, przywileje te mogły być próbą przeciągnięcia ich na stronę Wittelsbachów. Próba ta była nieudana, bowiem joannici z Rurki zachowali postawę proluksemburską. Narazili się wskutek tego na konflikt z rycerstwem nowomarchijskim. Stronnicy Wittelsbachów, z landwójtem Nowej Marchii Hassonem Wedlem na czele, przy współudziale mieszczan Chojny dokonali napadu na komturię w Rurce, której zabudowania spalono. Następnie napastnicy uwięzili udającego się do Awinionu na skargę komtura Wilhelma Holstena. Za joannitami rureckimi ujął się Karol IV, co wskazuje na polityczne podłoże konfliktu¹⁷⁰.

Dalsza jednak współpraca zakonu z Luksemburgami ułożyła się pomyślniej, skoro przed 1397 r. zastawili oni joannitom zamek w Santoku. Po zastawieniu w 1402 r. Nowej Marchii Krzyżakom Santok stał się przedmiotem sporu między Krzyżakami, zaliczającymi go do Nowej Marchii, a władającym pozostałą częścią Brandenburgii margrabią Jodokiem. Mimo usiłowań Krzyżaków joannici, inspirowani przez Jodoka, zatrzymali Santok w swoich rękach, wskutek czego został on później wyłączony z Nowej Marchii¹⁷¹. Przejawem złych stosunków joannitów i Krzyżaków było też uprawianie przez joannitów raubritterstwa, na co uskarżał się krzyżacki wójt Nowej Marchii¹⁷².

Konflikt z Krzyżakami utrzymywał się także w 1433 r. w okresie wojny polsko-krzyżackiej i najazdu Polaków wraz z wspierającymi ich oddziałami husyckimi na Nową Marchię. Joannici poddali wówczas Polakom Santok, który stał się polską bazą wypadową na terytorium krzyżackie. Krzyżacy, zarzucając joannitom działanie z inspiracji margrabiego, w odwecie skonfiskowali Chwarszczany, jedyną komturię joannitów leżącą na obszarze Nowej Marchii. Oddali ją po dwóch latach w wyniku wstawiennictwa Zygmunta Luksemburskiego i margrabiów brandenburskich z dynastii Hohenzollernów¹⁷³.

¹⁶⁷ A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 169–170.

¹⁶⁸ CDB, seria A, t. 18, s. 35–37; t. 19, s. 255. O Wedlach por. A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 80–90.

¹⁶⁹ CDB, seria A, t. 18, s. 34–37; t. 19, s. 255, 267–268.

¹⁷⁰ A. Breitsprecher, *Die Komturei*, s. 89–91; E. Rymar, *Zatarg joannitów z miastem Chojna i rycerstwem Nowej Marchii*, „Mówią Wieki” 1981, nr 2, s. 9–13; CDB seria A, t. 19, s. 258–268.

¹⁷¹ CDB, seria A, t. 19, s. 2; E. Kittel, *Zantoch als Grenzburg*, s. 3–4.

¹⁷² Rep. Königsberg, nr 142.

¹⁷³ E. Kittel, *Zantoch und Quartzen*, s. 8–10; tenże, *Zantoch als Grenzburg*, s. 19–20.

Jedynym przejawem bliższej współpracy joannitów i Krzyżaków był udział joannitów w obronie Marchii przed Polakami w 1407 r., gdy, bezskutecznie zresztą, bronili Drahimia, narażając się na likwidację tamtejszej komturii po zdobyciu jej przez wojska polskie¹⁷⁴. Także kilkadziesiąt lat później zdarzały się konflikty graniczne, bowiem w 1439 r. zawarto umowę między przedstawicielami mistrza brandenburskiego i króla polskiego o naprawie szkód wyrządzonych podczas konfliktów sąsiedzkich¹⁷⁵.

Joannici wspierali margrabiów w okresie konfliktów spowodowanych roszczeniami do spadku po zmarłym w 1476 r. księciu glogowskim Henryku XI. O wpływy na Śląsku, zwłaszcza na tym obszarze, rywalizowali wówczas król węgierski Maciej Korwin, polski i czeski dwór jagielloński oraz Brandenburgia. Spodziewający się rychłej śmierci Henryk XI zapisał księstwo swej żonie, margrabiance Barbarze¹⁷⁶. Z drugiej strony walczący ze sobą, m.in. na terenie Śląska, Maciej Korwin i Jagiellonowie umacniali tam swoją pozycję. W okresie narastających konfliktów na tym pograniczu mistrz brandenburski Jasper Günsterberg i komtur Łagowa Jakub Barfuss reprezentowali margrabiów wobec wysłanników króla polskiego w Międzyrzeczu w 1474 r.¹⁷⁷ W czasie otwartego już konfliktu po stronie Hohenzollernów zaangażował się komtur Łagowa, położonego najbliżej teatru działań wojennych. W trakcie walk został on nawet uwięziony przez zwolenników księcia Jana żagańskiego, który też ostatecznie objął to księstwo jako lennik węgierski¹⁷⁸. W walkach brał też udział mistrz brandenburski, m.in. w bitwie Brandenburczyków z Janem pod Gęstowcem¹⁷⁹.

Dobre stosunki z margrabiami, a jednocześnie silna pozycja komturów joannickich na Pomorzu Zachodnim uczyniły z nich naturalnych mediatorów w rokowaniach politycznych między usiłującym zrzucić zwierzchność brandenburską Bogusławem X a Hohenzollernami. Komturzy Swobnicy i Suchania uczestniczyli w takich negocjacjach jako rozmówcy lub przynajmniej świadkowie układów¹⁸⁰. Przy zawarciu układu pyrzyckiego w 1493 r., który ostatecznie uregulował sprawę dziedziczenia na Pomorzu Zachodnim, jako świadkowie uczestniczyli komtur Swobnicy Bernard Rohr i komtur Suchania Tessen Kleist¹⁸¹.

Wyraźna jest dążność joannitów do utrzymania dobrych stosunków przede wszystkim z aktualnymi władcami Brandenburgii. Jedyny konflikt z Wittelsbachami, czyli sprawa najazdu na Rurkę, wynikał z poparcia przez joannitów pretendentów, którzy mieli większe szanse utrzymania się w Brandenburgii niż aktualni władcy. Postawa ta jest zrozumiała, gdyż większość ich posiadłości leżała na obszarze Marchii. Mistrz brandenburski, jako miejscowy feudal, był lennikiem margrabiów¹⁸².

¹⁷⁴ W. Fenrych, *Zabiegi o nabycie Nowej Marchii*, s. 48—49; J. Długosz, *Historiae Polonicae*, ks. X, w: *Opera omnia*, t. 12, Kraków 1876, s. 565.

¹⁷⁵ CDB, seria A, t. 24, s. 147—149.

¹⁷⁶ H. Szczegółą, *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1968, s. 26—32.

¹⁷⁷ Kor. Al., t. 1, nr 813, 815, 831.

¹⁷⁸ O przebiegu walk, zob. H. Szczegółą, *Koniec*, s. 53—112.

¹⁷⁹ Kor. Al., t. 2, nr 323, 359; H. Szczegółą, *Koniec*, s. 85; F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 87.

¹⁸⁰ F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 87.

¹⁸¹ Kleist, t. 1, nr 233, *Historia Pomorza*, t. 2, cz. 1, Poznań 1976, s. 776.

¹⁸² A. Weiss, *Organizacja diecezji*, s. 213.

Przynależność do bogato uposażonego i powiązanego z najwyższymi sferami społeczeństwa zakonu, odgrywającego też pewną rolę polityczną, prowadziła do coraz poważniejszej sekularyzacji komturów i rycerzy i odrywania ich od macierzystych klasztorów, a podejmowania funkcji typowych dla świeckiej elity społeczeństwa. Już w XIII i XIV w. przedstawiciele zakonu dość często przebywali w otoczeniu książąt pomorskich lub margrabiów. W otoczeniu książąt pomorskich spotykamy braci z Goleniowa i Stargardu¹⁸³, a także Sławna¹⁸⁴, oraz mistrza brandenburskiego Hermana z Werbergu¹⁸⁵. Świadczyli oni na dokumentach wystawionych poza siedzibą swego klasztoru (Słupsk, Wołogoszcz, Dąbie, Szczecin, Pieńkuń, Treptow, Wkryjście), co wskazuje, że opuszczali klasztory przebywając na dworze. W otoczeniu margrabiów z dynastii Wittelsbachów spotykamy najczęściej baliwów¹⁸⁶, ale także komtura Chwarszczan i Łagowa Henryka Wedla¹⁸⁷. W okresie luksemburskim zwyczaj ten zaniknął ze względu na rzadkie pobyty margrabiów w Marchii. Za Hohenzollernów wystąpienia przedstawicieli zakonu w otoczeniu margrabiów były coraz częstsze. Najczęściej pojawiają się tam mistrzowie brandenburcy, zwykle w roli doradców¹⁸⁸. Kilkakrotnie występują też komturzy Łagowa, Leńnicy¹⁸⁹ i co ważniejsze – pomorskiej

¹⁸³ 17 V 1281 Wołogoszcz – *Pommersch. UB*, t. 2, nr 1102; 31 V 1281 Gobelenhachen – *ibid.*, t. 2, nr 1205; 10 V 1286 Dąbie – *ibid.*, t. 2, nr 1376; 1287 Dąbie – *ibid.*, t. 3, nr 1444; 20 VIII 1291 Białogard – *ibid.*, t. 3, nr 1592; 29 VIII 1291 Dąbie – *ibid.*, t. 3, nr 1593; 20 XII 1291 Wkryjście – *ibid.*, t. 3, nr 1597; 1294 – *ibid.*, t. 3, nr 1703; 11 IX 1324 Szczecin – *ibid.*, t. 6, nr 3785; 12 I 1325 Szczecin – *ibid.*, t. 6, nr 3814; 11 IV 1325 Treptow – *ibid.*, t. 6, nr 3834.

¹⁸⁴ 22 IX 1248 Gdańsk – *Pommersch. UB*, series nova, t. 1, nr 473; 6 VII 1270 – Sławno – *Pommersch. UB*, t. 2, nr 918; 5 II 1271 Sławno – *ibid.*, t. 2, nr 935; 14 VII 1275 Słupsk – *ibid.*, t. 2, nr 1011; 25 IV 1285 Sławno – *ibid.*, t. 2, nr 1336; 16–21 VIII 1295 Sławno – *KDW*, t. 2, nr 741.

¹⁸⁵ 1346 – Eickstedt, t. 1, nr 84; 7 IX 1349 Pieńkuń – *ibid.*, t. 1, nr 85; 21 VIII 1355 Szczecin – F. Dreger, *Codex diplomaticus oder Urkunden, so die Pommersche—Rögianisch—und Caminsche auch andere benachbarte Lande angehen*, rkp. w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie (cyt. dalej Dreger), t. 10, s. 53–54;

¹⁸⁶ 9 V 1336 Berlin – CDB, seria A, t. 23, s. 29–30; 21 III 1337 – *ibid.*, t. 24, s. 25; 29 X 1338 Berlin – *ibid.*, t. 19, s. 202; 26 VI 1350 Friedland – CDB, seria B, t. 2, s. 316–317; 25 VIII 1354 Myślibórz – Rep. Königsberg, nr 30; 2 VI 1360 Frankfurt – CDB, seria A, t. 23, s. 88; 24 II 1364 Tangermünde – *ibid.*, t. 2, s. 283–284.

¹⁸⁷ 17 VIII 1372 w Choszczynie – CDB, seria A, t. 18, s. 35–36; także Bernard Schulenburg, komtur krótko istniejącej komturii w Chartowie, występował w otoczeniu margrabiów: 17 IV 1371 w Kostrzynie, a 22 tegoż miesiąca w Berlinie – *ibid.*, t. 18, s. 33–34; t. 24, s. 83–84.

¹⁸⁸ 29 VIII 1437 Eberswalde – G.W. Raumer, *Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus*, cz. 1, (cyt. dalej Raumer), t. 1, Berlin 1831, s. 95–96; 1 IX 1437 Berlin – CDB, seria A, t. 20, s. 156; 17 XII 1437 Berlin – *ibid.*, s. 272–273; 14 III 1443 Frankfurt – *ibid.*, s. 46–47; 12 XII 1444 Berlin – CDB, seria B, t. 4, s. 350; 3 V 1448 – CDB, seria A, t. 21, s. 475–477; 1 V 1450 Czerwest – CDB, seria B, t. 4, s. 433–434; 1 V 1451 Czerwest – *ibid.*, s. 464–466; 13 XII 1452 Köln nad Sprewą – CDB, seria C, t. 1, s. 307–309; 16 XI 1457 Frankfurt – CDB, seria A, t. 23, s. 240; 20 I 1463 – CDB, seria C, t. 2, s. 25–26; 14 XI 1466 Köln nad Sprewą – CDB, seria A, t. 13, s. 287–288; 8 XI 1468 Köln nad Sprewą – *ibid.*, t. 18, s. 424–425; 27 VI 1478 Frankfurt – Raumer, t. 2, s. 74; marzec 1484 – Kor. Al., t. 3 nr 1003; 6 IX 1491 Köln nad Sprewą – CDB, seria A, t. 24, s. 208–209; 1505 – CDB, seria C, t. 3, s. 175–176; 14 XII 1506 Köln nad Sprewą – CDB, seria B, t. 6, s. 206; 6 V 1507 Köln nad Sprewą – CDB, seria A, t. 18, s. 93–94.

¹⁸⁹ Komtur Łagowa: członek rady margrabiiego około grudnia 1461 – CDB, seria C, t. 1, s. 353, uczestnik sądu margrabiiego nad Schulenburgami w 1484 r. – Kor. Al., t. 3, nr 1003; komtur Leńnicy: sędzia w imieniu margrabiiego nad miastami Marchii – Raumer, t. 2, s. 58–60.

Swobnicy¹⁹⁰. Granice polityczne nie dzieliły więc środowiska baliwatu. Na Pomorzu Zachodnim przedstawiciele zakonu występowali regularnie w zreformowanej przez Bogusława X radzie książęcej. Jako członkowie rady występowali, na ogół na przemian, komturzy Suchania i Swobnicy, a spośród mistrzów pojawiał się Ryszard Schulenburg¹⁹¹.

Prócz funkcji doradców, komturzy joannicy podejmowali często inne role właściwe dla rycerstwa świeckiego. Była już mowa o udziale joannitów w dyplomacji brandenburskiej w okresie sporu o Głogów. Uczestniczyli oni także w innych rokowaniach. Komtur Chwarszczan, Jerzy Schlabrendorf, był w 1479 r. świadkiem układu pokojowego między margrabią brandenburskim i księciem Meklemburgii Magnusem¹⁹². W 1473 r. Kasper Günsterberg, baliw brandenburski, i Jan von Schlieben, komtur Leśnicy, rozsądzał spór o cło między margrabią a miastami brandenburskimi¹⁹³. W 1490 r. mistrz Ryszard Schuenburg prowadził w Polsce rokowania o małżeństwo Bogusława X z córką Kazimierza Jagiellończyka¹⁹⁴. W pielgrzymce do Ziemi Świętej w 1499 r. towarzyszył Bogusławowi komtur Suchania Tessen Kleist¹⁹⁵. W 1499 r. margrabowie mianowali landwójtem Nowej Marchii komtura Swobnicy, Bernarda Roha, który jednocześnie był doradcą księcia pomorskiego¹⁹⁶.

Sprawowanie tych funkcji, jak pokazują zestawienia wystąpień braci na dworach, prowadzić musiało do niemal stałej ich nieobecności w macierzystych klasztorach. Pociągało to za sobą zaniedbywanie reguły i postępujące zeświecczenie dostojników zakonnych. Zjawisko to niewątpliwie wzmogło się pod koniec XV w., gdy udział joannitów w dyplomacji stał się częstszy. Zbiegło to się z rosnącym u schyłku średniowiecza wpływem margrabiów i Bogusława X na Kościół w ich państwach¹⁹⁷. Wpływ ten wyraził się m.in. poprzez obdarzanie z inicjatywy władców komturiami ich doradców nie związanych przedtem z zakonem. O ile do końca XV w. pojawiający się w otoczeniu władców dostojnicy zakonnicy to ludzie mający za sobą karierę w baliwacie, którym zakon zapewnił pozycję społeczną dającą wstęp na dwór margrabię czy księcia, to w końcu tego stulecia, zaczęła się odmienna praktyka. Wieloletni doradca

¹⁹⁰ 17 III 1433 Odersberg — CDB, seria A, t. 13, s. 353—354; 17 II 1460 Kostrzyn — *ibid.*, t. 18, s. 425—426.

¹⁹¹ W okresie 1477—1521 poświadczonych jest 39 wystąpień wymienionych osób na dokumentach Bogusława X w następujących miejscowościach: Wologoszcz — 13 razy, Szczecin — 9 razy, Rügenwalde — 5 razy, Garth — 2 razy, Wkryujście, Białobuk i Swobnica po 1 razie. Drege, *Codex*, t. 12, k. 288—289*; APSz Rep. I/1, nr 142; Rep. I/12, nr 255; Rep. I/34, nr 166 (dokumenty lub rejestry dokumentów obecnie przechowywanych w Greifswaldzie), Eickstedt, t. 2, nr 28; Kleist, t. 1, nr 216, 222, 224, 225, 227, 229, 247, 248, 252, 253, 257, 293, 294*, 360, 380, 390, 398, 407, 408; t. 2, nr 225*, Sello, t. 2, nr 209, 223, 305, 315, 359, 384, 387, 389, 397, 398, 399, 410, 441.

¹⁹² Raumer, t. 2, s. 42—44.

¹⁹³ CDB, seria C, t. 2, s. 71—76.

¹⁹⁴ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, Kraków 1894, s. 296—299.

¹⁹⁵ M. von Stojentin, *Urkundenbuch zur Geschichte des Geschlechts von Zitzewitz*, Stettin 1900, t. 1, nr 111.

¹⁹⁶ CDB, seria A, t. 24, s. 219.

¹⁹⁷ E. Bütow, *Staat und Kirche in Pommern in ausgehenden Mittelalter bis zur Einführung der Reformation*, cz. 2, „Baltische Studien”, t. 15, 1911, 77—92; F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 88.

Bogusława X, doktor obojga praw, kanonik kapituł kołobrzesckiej i kamieńskiej Bernard Rohr otrzymał w 1490 r. komturę w Swobnicy, mimo iż przedtem nie był joannitą. Podobnie w 1496 r. margrabia zapisał jednemu ze swych doradców z rodu Barfussów rentę z zastrzeżeniem, że cofnie ją, gdy obdarowany otrzyma komturę u joannitów¹⁹⁸. W 1527 r. margrabia ingerował w elekcję baliwa, zgodnie bowiem z życzeniem wyrażonym ustami jego wysłannika wybrano dotychczasowego komtura Łagowa. Joannici nie tylko nie sprzeciwiali się temu, ale także nie wystawiali innych kandydatów¹⁹⁹. Wybór był więc formalnością.

Nic prawie nie wiemy o zakonnikach, którzy pod nieobecność komturów przebywali i gospodarowali w klasztorach. Można przypuszczać, że byli to młodzi rycerze oczekujący awansu na komturów, bowiem nie znamy też początków karier późniejszych dostojników zakonnych²⁰⁰.

Dominująca w tej gałęzi zakonu grupa rycerzy i komturów, wywodząca się ze szlachty brandenbursko-pomorskiej, wstępując do zakonu kontynuowała styl życia typowy dla swojej warstwy społecznej. Potomkowie tutejszych rodów zarządzali majątkami ziemskimi, uczestniczyli w wojnach jako wasale swoich władców, piastowali urzędy i brali udział w dyplomacji. Rozległe dobra zakonu stanowiły więc dodatkowe uposażenie dla miejscowego rycerstwa, pozycja zaś w hierarchii zakonnej pomnażała prestiż rodziny. Zakon stawał się więc coraz bardziej zsekularyzowanym stowarzyszeniem rycerzy z najlepszych rodzin brandenburskich i pomorskich.

Grupa komtursko-rycerska zareagowała na prądy reformacyjne podobnie jak ich świeccy krewni. Po przyjęciu reformacji przez margrabiego większość komturów opowiedziała się za protestantyzmem. Wobec tego zakon przekształcił się w bractwo protestanckie, zachowując swoją hierarchię i strukturę organizacyjną²⁰¹. W ten sposób mógł dalej realizować swoje, już całkowicie świeckie funkcje.

Klasztory joannitów i templariuszy, połączone od początku XIV w. w jeden zakon, przeżyły na pograniczu pomorsko-lubuskim bardzo długą ewolucję. Sprowadzenie nad Odrę i Bałtyk rycerzy zakonnych było sposobem włączenia się w walkę o Grób Święty. Bracia szybko odwrócili się od pierwotnych zadań, próbując włączyć się w nurt walki z Prusami (Lubiszewo) i duszpasterstwo w parafiach miejskich. Obie drogi adaptacji podjęte przez słabszy organizacyjnie i majątkowo zakon joannitów nie okazały się trwałe. Po przejściu przez joannitów bogatych komturii templariuszy w całym zakonie zapanowała tendencja do przekształcania się w sekularyzujące się bractwo rycerskie, której zaczątki widoczne są już u templariuszy. Charakter zniesionego zakonu przetrwał kasatę i wywarł piętno na ewolucji baliwatu brandenburskiego joannitów. Takie były na Pomorzu i w Ziemi Lubuskiej losy instytucji, której korzenie sięgały Ziemi Świętej i walk krucjatowych.

¹⁹⁸ F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 88.

¹⁹⁹ CDB, seria A, t. 24, s. 238–241; F. Priebatsch, *Staat und Kirche*, s. 86; E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg*, s. 61–62.

²⁰⁰ Por. przyp. 131.

²⁰¹ E. Opgenoorth, *Die Ballei Brandenburg*, s. 64–70.

ANEKS

Wykaz komturów joannitów z pogranicza pomorsko-brandenbursko-wielkopolskiego w XIV i XV w.

Wykaz ułożony jest alfabetycznie według nazwisk, w obrębie nazwisk według imion. Tam, gdzie brak nazwiska, szeregowano według imienia. Szlacheckie pochodzenie ustalano według H. Knesche, *Neues allgemeines deutsches Adels-Lexicon*, t. 1–9, Leipzig 1859–1879.

Jan Adam, rodzina może austriacko-bawarska, 1392 komtur Leśnicy – CDB, seria A, t. 24, s.91–93.

Busso von Alvensleben, rodzina magdeburgska i staromarchijska, 1382–1392 komtur Łagowa – KDW, t. 3, nr 1801; CDB, seria A, t. 24, s. 91–93.

Jakub Barfuss, rodzina szlachecka brandenbursko-pomorska, 1474–1490 komtur Łagowa – Kor. Al., t. 1, nr 815; t.2, nr 347; Kleist, t. 1, nr 226.

Melchior Barfuss, komtur Chwarszczan od 1539 – CDB, seria C, t. 3, s. 418–422.

Otto Blankenburg, rodzina szlachecka pomorsko-nowomarchijska, komtur Swobnicy 1478, komtur Pęczyna 1483 – CDB, seria A, t. 19, s. 406, H. Hoogeweg, op. cit., s. 888.

Jan Bortfelde, rodzina szlachecka z okolic Brunszwiku, Magdeburga i Turynii, 1321 komtur Leśnicy – J. Pflugk–Harttungk, *Anhang*, nr 9.

Gebhard Bortfelde, rycerz – CDB, seria A, t. 19, s. 202, komtur Czaplinka (długo nominalny) 1320–1347 – *Pommersch. UB*, t.5, nr 3426; J. Pflugk–Harttungk, *Die Anfänge des Johanniterordens*, s. 119–120; zastępca preceptora generalnego brandenburskiego 1321 – J. Pflugk–Harttungk, *Anhang*, nr 9; preceptor brandenburski 1327–1338 – J. Pflugk–Harttungk, *Die Anfänge des Johanniterordens*, s. 111–113; CDB, seria A, t. 19, s. 202.

Bernard Bruker, mistrz domu w Santoku 1434 – *Rep. Königsberg*, nr 786; komtur Leśnicy 1438 – CDB, seria A, t. 6, s. 245; komtur Chwarszczan 1440–1442 – CDB, seria A, t. 19, s. 342–343, 348–349.

Jan Bukin, rodzina szlachecka ze Starej Marchii i Marchii Wkrzańskiej, komtur Rurki 1335–1344 – CDB, seria A, t. 19, s. 196–197; H. Hoogeweg, op. cit., s. 896.

Michał Bukin, komtur Swobnicy 1407 – CDB, seria A, t. 19, s. 297–298; komtur Suchania 1417 – H. Hoogeweg, op.cit., s. 885.

Hans Bukin, rycerz – *Rep. Königsberg*, nr 799; komtur Swobnicy 1440–1442 – CDB, seria A, t. 19, s. 342–343, 348–349.

Dietrich Günsterberg, rodzina szlachecka z pogranicza pomorsko-brandenburskiego – A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 62–64; komtur Suchania 1360 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 885.

Hans Günsterberg, komtur Suchania 1438–1442 – CDB, seria A, t. 6, s. 245; t. 19, s. 342–342, 348–349.

Henning Günsterberg, komtur Swobnicy i Suchania 1383–1386 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 885, 886, 890.

Kasper Günsterberg, komtur Swobnicy 1451 i 1456–1469 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 900, 903; CDB, seria A, t. 18, s. 425–426; t. 19, s. 377–378; t. 24, s. 182–183; Supplement, s. 187–190; Sello, t. 2, nr 163; APSz, Archiwum Ksiąząt Szczecińskich I/4084, k. 1–3.

Maciej Günsterberg, komtur Suchania 1364–1368 – H. Hoogeweg, op., cit., s. 885, 886, 894.

Reimar Günsterberg, komtur Suchania 1399–1409 – F. Boehmer, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Stargard in Pommern*, Stargard 1903, s. 212; Sello, t. 2, nr 29; mistrz brandenburski 1401–1415 – CDB, seria A, t. 17, s. 304–305, 315; t. 6, s. 48–49; t. 19, s. 293–295, 297, 300–301, 311, 313; seria B, t. 2, s. 232.

Henning Helpke, może meklemburska rodzina szlachecka Helpke, komtur Suchania 1361 – APSz Rep., 1/37, nr 36.

Anne Heimlurg, rodzina szlachecka brunszwicko-lüneburska, komtur Łagowa 1403–1407 – CDB, seria A, t. 19, s. 294; seria B, t. 3, s. 165–167.

Günter Hohendorf, są dwie rodziny szlacheckie brandenburskie o tym nazwisku, komtur Leśnicy 1525–1527 – CDB, seria A, t. 24, s. 238–241.

Wilhelm Holsten, może rodzina szlachecka marchijska lub lüneburska, kapłan, komtur Rurki 1373–1376 – CDB, seria A, t. 19, s. 258–268.

Bernard Kamentz, komtur Rurki 1368–1370 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 876–877; CDB, seria A, t. 19, s. 252.

Tessen Kleist, rodzina szlachecka pomorska – G. Kratz, *Geschichte des Geschlechts von Kleist*, Berlin 1862; rycerz – Kleist, t. 1, nr 395; komtur Suchania 1490–1527 – Kleist, t. 1, nr 218, 226, 229, 329, 337, 348, 360, 368, 380, 398, 407; Sello, t. 2, nr 389; M. von Stojentin, *Urkundenbuch zur Geschichte des Geschlechts von Zitzewitz*, Stettin 1900, t. 1, nr 111; R. Klempin, *Diplomatische Beiträge*, s. 92; APSz Rep. I/1 nr 1354; CDB, seria A, t. 24, s. 238–241.

Herman Knut, prawdopodobnie rodzina szlachecka mekleburska lub pomorska, komtur Chwarszczan 1438 – CDB, seria A, t. 6, s. 245.

Miklosz Kolditz, rodzina szlachecka czesko-miśnieńska, komtur Swobnicy 1419 – C. Schmidt, *Geschichte der Kirchen*, nr 17; komtur Łagowa 1438–1442 – CDB, seria A, t. 6, s. 245; t. 19, s. 342–343, 348–349.

Ulryk Königsmarck, rodzina szlachecka brandenburska, komtur Leśnicy 1345 – J. Pflugk-Harttung, *Anhang*, nr 17.

Hans Konow (lub Kunow), rodzina szlachecka z Prignitz lub Pomorza Zachodniego, komtur Kolina 1490, Kleist, t. 1, nr 226.

Mikołaj Konow (Kunow), komtur Suchania 1488 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 885.

Ludolf, kapłan – *Pommersch. UB*, t. 6, nr 3834; komtur Stargardu i Suchania 1324–1327 – *ibid.*, nr 3785, 3814, 3834; t. 7, nr 4238, 4256.

Hans Muschwitz, rodzina szlachecka łużycka, komtur Golic 1525–1527 – CDB, seria A, t. 24, s. 238–241.

Jan Niendorf, może rodzina szlachecka bremeńska, komtur Suchania 1345–1355 – *ibid.*, s. 35–37; H. Hoogeweg, op. cit., s. 885.

Bernard Oltze, rodzina szlachecka nadreńska, komtur Rurki 1344–1345 – CDB, seria A, t. 11, s. 308; t. 24, s. 35–37.

Henryk Paris, może rodzina pomorska – L. von Ledebuhr, *Adelslexicon der Preussischen Monarchie*, t. 2. Berlin 1855, s. 181; komtur Leśnicy 1335 – CDB, seria A, t. 19, s. 196–197.

Degenhard Predöhle, rodzina z okolic Lüneburga i Magdeburga, komtur Swobnicy 1406 – CDB, seria A, t. 19, s. 293–294.

Zygmunt Prosor, komtur Chwarszczan 1484 – APSz, Archiwum Książąt Szczecińskich, I/4032, k. 1–3.

Konrad Rederen, rodzina szlachecka staromarchijska, komtur Chwarszczan 1460 – CDB, seria A, t. 6, s. 64–65.

Bernard Rohr, rodzina szlachecka brandenburska, kapłan (poprzednio prepozyt kołobrzeski, dr prawa, np. Kleist, t. 1, nr 214), komtur Swobnicy 1490–1503 – Kleist, t. 1, nr 222; APSz Rep, I/27, nr 142 (regest dokumentu obecnie w Greifswaldzie) – poświadczenia ostatniego i pierwszego wystąpienia w tym charakterze, pomijam inne zbyt liczne.

Rulof, komtur Leśnicy 1361 – KDW, t. 3, nr 1448.

Borchard Saldern, rodzina szlachecka z okolic Brunszwiku i Hanoweru przesiedlona do Brandenburgii, komtur Chwarszczan 1344–1345 – CDB, seria A, t. 11, s. 308; J. Pflugk-Harttung, *Anhang*, nr 17.

Liboriusz Schaplow, rodzina szlachecka z Ziemi Lubuskiej, komtur Łagowa 1505 – CDB, seria A, t. 19, s. 169.

Jerzy Schlabrendorf, rodzina szlachecka brandenburska, rycerz – Sello, t. 2, nr 328; komtur Chwarszczan 1478–1479 – Kor. Al., t. 2, nr 390; Raumer, t. 2, s. 42–44; komtur Swobnicy 1483–1485, może 1487 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 903; Sello, t. 2, nr 311, 315, 328, 331; APSz, Rkp. nr 410; Kleist, t. 1, nr 199; komtur Golic 1490 – Kleist, t. 1, nr 226; mistrz brandenburski 1492–1527 – Kleist, t. 1, nr 254, CDB, seria A, t. 24, s. 238–241 (poświadczenie pierwszego i ostatniego wystąpienia w tym charakterze).

Ludwik Schlabrendorf, komtur Pęzina 1490–1493 – Kleist, t. 1, nr 226; H. Hoogeweg, op. cit., s. 888.

Zygmunt Schlabrendorf, komtur Chwarszczan 1506 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 887.

Bernard Schleusingen, może rodzina szlachecka brandenburska, komtur Rurki 1358–1360 – CDB, seria A, t. 19, s. 235–236; H. Hoogeweg, op. cit., s. 896.

Baltazar Schlieben, rodzina szlachecka pomorska, komtur Leśnicy 1419 – C. Schmidt, *Geschichte der Kirche*, nr 17; mistrz brandenburski 1427–1437 – CDB, seria A, t. 6, s. 54; t. 20, s. 261 (poświadczenie pierwszego i ostatniego wystąpienia).

Jan Schlieben, komtur Leśnicy 1473–1488 – CDB, seria C, t. 2, s. 71–76; Raumer, t. 2, s. 58–60.

Kurt Schlieben, komtur Leśnicy 1490–1498 – Kleist, t. 1, nr 226, 316.

Bernard Schulenburg, rodzina brandenbursko-pomorska, rycerz – CDB, seria A, t. 24, s. 83–84; komtur Czaplanka 1361–1368 – APSz Rep. I/37, nr 36; KDW, t. 3, nr 1527, 1603; mistrz brandenburski 1373–ok. 1400 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 891; CDB, seria A, t. 19, s. 276–278; t. 14, s. 91–93; seria B, t. 3, s. 84–87; *Rep. Königsberg*, nr 77.

Ryszard Schulenburg, rycerz – Sello, t. 2, nr 328; komtur Swobnicy – H. Hoogeweg, op. cit., s. 903; mistrz brandenburski 1477–1491 – Kor. Al., t. 2, s. 372–373, przyp. 2; CDB, seria A, t. 24, s. 207–208.

Gedeke Schulte, rodzina szlachecka z okolic Bremy, komtur Swobnicy 1413 – CDB, seria A, t. 19, s. 313–314.

Wit von Thewmen, komtur Łagowa 1525–1527 – CDB, seria A, t. 24, s. 238–241.

Mikołaj Tirbach, rodzina brandenbursko-pomorska, komtur Suchania 1420–1424 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 885–890; komtur Swobnicy 1428–1436 – Raumer, t. 1, s. 104–105; CDB, seria A, t. 13, s. 333–334, 336–337; mistrz brandenburski 1437–1454 – CDB, seria A, t. 20, s. 272–273, 284 (pierwsze i ostatnie wystąpienie w tym charakterze).

Gizo Wardenberg, komtur Rurki 1361 – APSz, Rep. I/37 nr 36.

Hasso Wedel, jedna z wybitniejszych rodzin rycerskich w Nowej Marchii – A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne*, s. 80–90; komtur Swobnicy 1420–1424 – H. Hoogeweg, op. cit., s. 900.

Henryk Wedel, rycerz – CDB, seria A, t. 19, s. 255; komtur Łagowa 1372, Chwarszczan 1372–1376 – *ibid.*, t. 18, s. 34–37; t. 19, s. 255.

Gotszalk Weltheim, rodzina szlachecka sasko-magdeburgsko-pomorska, komtur Swobnicy 1511–1527 – R. Klempin, *Diplomatische Beiträge*, s. 553; Kleist, t. 1, nr 390; CDB, seria A, t. 25, s. 238; seria C, t. 6, s. 345–346.

Henryk Vorschlaben, rzekomy komtur Łagowa 1483 (w tym czasie był nim Jakub Barfuss, może błąd w dacie) – APSz Rkp., 410.

Jordin Wreklewe (może brandenburska rodzina Bardeleben) – komtur Chwarszczan 1361 KDW, t. 3, nr 1448.

Hildebrand Zelchow (prawdopodobnie pomorsko-brandenburska rodzina Selchow) – L. von Ledebuhr, *Adelslexicon*, t. 3, s. 440; komtur Łagowa – CDB, seria A, t. 6, s. 66–67.